Dziś 14 stron z dodatkiem „ŚWIAT i ŻYCIE“

NIEDZIELA

2 marca 1947 roku

Nr 60 (733) Rok III

Dziennik Zachodni

BIBLIOTEKA WYŻSZA SZKOŁA POMOCE NAUKOWE MORSKIEJ GDYNIA

Wydanie ABCD

Cena 10 zł

Amerykańska kartoteka

34 tysiące szpiegów niemieckich

działało we wszystkich krajach świata

Opublikowana w Stanach Zjednoczonych lista agentów wywiadu niemieckiego pracujących we wszystkich częściach świata dla imperialistycznych planów Hitlera, daje obraz wysiłku włożonego przez narodowy socjalizm w przygotowania do wojny. Szpiedzy Hitlera grasowali nawet w najmniejszych państwach, których potencjał wojenny nie mógł być groźny dla Niemiec.

Dalsze badania prowadzone nad systemem szpiegowskim III Rzeszy pozwolą, być może, na odsłonięcie wielu zagadek minionej wojny.

Waszyngton (ob.wł.). W piątek amerykański senator Harvey Kilgore opublikował specjalny dokument zawierający nazwiska ponad 34000 agentów hitlerowskich, którzy rozwijali działalność szpiegowską zgodnie z poleceniami naczelnego kierownictwa partii narodowo-socjalistycznej w różnych krajach świata. Należy nadmienić, że senator Kilgore był przewodniczącym podkomisji obrony narodowej, której zadaniem było przeprowadzenie ścisłych badań dokumentów dotyczących niemieckiej sieci szpiegowskiej zagranicą.

Jak wiadomo, amerykańskim siłom zbrojnym udało się bezpośrednio po wkroczeniu do Berlina zdobyć niezwykle ważne dokumenty w tej sprawie w gmachu rządu hitlerowskiego. Senator Kilgore oświadczył wczoraj, że agneci hitlerowscy uprawiali swój proceder szpiegowski nawet w bardzo małych państwach, kradnąc dokumenty wojskowe i inne i przekazując je następnie naczelnemu dowództwu niemieckiemu. Jak wynika z opublikowanego dokumentu, około 3000 szpiegów niemieckich przebywało na terenie Francji, gdzie w związku z desantem alianckim przeprowadzono masowe aresztowania osób podejrzanych o współpracę z Anglosasami.

Ogłoszone oficjalnie listy szpiegów wskazują na fakt, że pewna liczba agentów znajdowała się w państwach południowo - amerykańskich, w krajach na Środkowym Wschodzie, w Rodezji, w Tanganice i w wielu innych krajach. Według doniesień agencji France Presse, senator Kilgore przedłożył listy szpiegów niemieckich przewodniczącemu komisji dla amerykańskich sił zbrojnych, wysuwając równocześnie żądanie opublikowania dodatkowych spisów agentów hitlerowskich.

Głosy o Polsce w Izbie Gmin

Naród polski dokonał wspaniałego dzieła

Anglia winna się liczyć i utrzymywać dobre stosunki z Polską

Londyn. (PAP.) Korespondent PAP donosi, że podczas debaty nad expose ministra Bevina, zabrał m. in. głos poseł Labour Party, Bing, który podkreślał, że Polska ma prawo ułożenia swych stosunków wewnętrznych zgodnie z potrzebami kraju i narodu. Zaznaczył on, że nacisk wywierany na Polskę przez Wielką Brytanię był niestosowny i nieusprawiedliwiony.

Posłanka z Labour Party, Leah Manning, która niedawno wróciła z podróży po Polsce, wystąpiła przeciwko presji politycznej i ekonomicznej, jaką niektóre koła chcą wywrzeć na Polskę oraz przeciwko antypolskiej propagandzie prasowej.

„Ciekawa jestem — powiedziała mówczyni — jak zareagowałaby nasza opozycja, gdyby w przeddzień wyborów w Wielkiej Brytanii do kraju naszego przybyło wielu dziennikarzy zagranicznych, którzy nie rozumieliby słowa po angielsku, a mimo to posyłaliby długie artykuły o stosunkach wewnętrznych Wielkiej Brytanii. Sądzę, że wywołałoby to wielkie niezadowolenie.“

Posłanka Manning podkreśla, że Polska ma prawo szukania swych własnych dróg.

Następnie podzieliła się mówczyni swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. Oświadczyła ona, że naród polski dokonał wspaniałego dzieła na Ziemiach Odzyskanych. Produkcja przemysłowa wzrosła znacznie, a odbudowa kraju postępuje szybko naprzód.

Posłanka Manning wyraziła następnie przekonanie, że rząd brytyjski nie odmówi swego poparcia obecnej granicy polsko-niemieckiej. Polska stanie się wkrótce wielkim przemysłowym krajem, z którym Wielka Brytania powinna się liczyć i utrzymywać z nim jak najlepsze stosunki gospodarcze.

Odpowiadając mówcom, wiceminister spraw zagranicznych Mayhew oświadczył, że podpisanie traktatów pokojowych i przeprowadzenie wyborów w Europie Wschodniej oznacza rozpoczęcie nowej fazy w stosunkach między wielkimi mocarstwami a krajami Europy Wschodniej. Mayhew podkreślał, że rząd brytyjski dąży do utrzymania jak najlepszych stosunków gospodarczych z wszystkimi krajami Europy, zgodnie z zawartą w programie Labour Party zasadą współpracy międzynarodowej. Następnie zaznaczył wiceminister Mayhew, że rząd brytyjski pragnie zacieśnić stosunki gospodarcze ze wszystkimi krajami europejskim. W. Brytania zawarła już układ gospodarczy z Finlandią, gdzie zakupuje drzewo. Nadto podpisano układ handlowy z Czechosłowacją. Obecnie zaś przybywa do Londynu specjalna delegacja polska, która rozpocznie pertraktacje z Wielką Brytanią w ciągu następnego tygodnia. Rząd brytyjski uważa zacieśnienie swych stosunków gospodarczych z krajami Europy Wschodniej za rzecz pierwszej wagi.

Grecja żąda Cypru

Ateny (Obsł. wł.). W czasie wczorajszego posiedzenia greckiego parlamentu powzięto rezolucję domagającą się przyłączenia wyspy Cypr do Grecji. W związku z tym zażądano od rządu Maksimosa by w tej sprawie podjął odpowiednie kroki, zwracając się do Wielkiej Brytanii. Wyspa Cypr jest uważana przez miarodajne czynniki greckie za niezwykle ważną pod względem strategicznym.

Kandydaci na prezydenta U. S. A.

Nowy Jork. (PAP). Przeprowadzona ostatnio w całych Stanach Zjednoczonych ankieta na temat popularności ewentualnych kandydatów na stanowisko prezydenta w wyborach w roku 1948, wykazała, że obecnie uważa się za możliwych kandydatów następujących republikanów — Vandenberga, gubernatora stanu Nowy Jork, Devey'a, b. gubernatora stanu Minnesota, Stassena, senatora Tafta i senatora Brickera z Ohio.

Na 50 lat

został zawarty pakt brytyjsko-francuski

Londyn (ob. wł.). W dniu dzisiejszym min. spraw zagranicznych W. Brytanii, Bevin, w dalszym ciągu omawiał sprawę polityki zagranicznej Anglii. Minister oświadczył, że może z radością oznajmić zebranym, iż tekst paktu z Francją zostanie już ostatecznie uzgodniony. Oświadczenie to Izba przyjęła gromkimi oklaskami.

Podpisanie paktu przez ministrów spraw zagranicznych obu państw będzie miało miejsce w Dunkierce w dniu 4 marca.

Szczegółowy tekst paktu zostanie przedłożony Izbie Gmin możliwie jak najprędzej po jego podpisaniu. Rządy Dominiów były stale i dokładnie informowane o przebiegu rokowań i treści omawianych punktów. **Minister jest przekonany, iż cały parlament powita z radością fakt zawarcia paktu, który jest właściwie stwierdzeniem ścisłej łączności między obu państwami.**

Przywódca opozycji Eden, odpowiadając Bevinowi, oświadczył, że cieszy się ogromnie z zawarcia paktu i winszuje ministrowi tego sukcesu. Zacieśnienie stosunków anglo-francuskich przyczyni się na pewno do szybszego ustalenia pokoju światowego.

„Przyjmując z radością słowa ministra Bevina, będziemy mu towarzyszyli myślami w Dunkierce i życzymy mu powodzenia na konferencji w Moskwie“, — tymi słowami zakończył Eden swe przemówienie.

Paryż (ob. wł.). **Na dzisiejszym zebraniu gabinetu francuskiego oświadczył minister Bidault, iż pakt anglo - francuski zawarty ma być na okres 50 lat.** Najgłówniejszym celem tego traktatu jest zabezpieczenie obu mocarstw przed nową agresją ze strony Niemiec.

Linia obrony musi się znajdować tysiąc mil od USA

Bomba atomowa — to jeszcze nie zwycięstwo

Wykrycie nowej nieznanej broni niemieckiej

Nowy Jork. (PAP.) Przemawiając w piątek, dnia 28 lutego na akademii w Elgin, admirał Ernest J. King, były dowódca floty i szef operacji morskiej Stanów Zjednoczonych podkreślił, że Stany Zjednoczone muszą stworzyć linię obrony w odległości tysiąca mil od lądu amerykańskiego.

Przechodząc do sprawy bomby atomowej King utrzymuje, że sama bomba atomowa nie jest w stanie spowodować zwycięskiego zakończenia wojny. Admirał King przewiduje, że zostaną wynalezione przez uczonych środki obrony przeciwko bombie atomowej. Chociaż wynalazki atomowe mogą przyczynić się do wielkich zmian w sposobie prowadzenia wojny, nie wywołają one jednak całkowitego przewrotu pod względem zasadniczych czynników, wchodzących w grę. Koniec końców nawet przy wykorzystaniu zdobyczy techniki, walka toczy się zawsze między człowiekiem a człowiekiem.

Nieznana broń niemiecka

Londyn. (PAP.) „Daily Graphic“ pisze, że tajemnicze „bomby“ wyrzucone przez morze na wybrzeżu Yorkshire — okazały się ładunkami, zawierającymi każda po 40 aluminiowych pocisków w kształcie cygar.

Po wywołaniu eksplozji przekonano się, iż są one bardzo niebezpieczne. Eksperci wojskowi nie doszli na razie do wniosku, czy jest to nieznana dotychczas niemiecka broń przeciwko łodziom podwodnym, czy też rodzaj bomb lotniczych, które chybiły celu.

Nowy zamach bombowy w Haifie

Londyn. (PAP). Agencja Reutera donosi, że w dniu wczorajszym wybuchła w porcie w Haifie bomba, w wyniku czego 7 osób zostało rannych. Wśród rannych znajdują się dwaj żołnierze brytyjscy. Wybuch nastąpił w chwili, gdy okręt z nielegalnymi imigrantami żydowskimi, eskortowany przez torpedowce brytyjskie zbliżał się do wybrzeży palestyńskich. Ranni żołnierze brytyjscy należą do oddziałów, które pilnują wybrzeży palestyńskich przed nielegalnymi imigrantami.

Po przybyciu statku z nielegalnymi imigrantami do portu, 12 osób skoczyło do wody i usiłowało wpław dostać się na brzeg. Wszyscy jednak zostali schwytani przez policję brytyjską.

Klęska powodzi w Boliwii

Miasto Trinidad pod wodą

Krokodyle na ulicach. — Ludność chroni się na dachach

Nowy Jork (obsł. wł.). Radio boliwijskie zwróciło się z apelem do rządu Stanów Zjednoczonych i Argentyny o udzielenie natychmiastowej pomocy mieszkańcom miasta Trinidad. Jeśli pomoc nie nadejdzie szybko, cała ludność zginie. Już od kilku tygodni trwały w okolicach Trinidad ulewne deszcze, które w dniu wczorajszym spowodowały wylew rzeki Mamore. Miasto Trinidad liczące około 10.000 mieszkańców jest już pod wodą, a całej okolicy zagraża powódź. Samoloty nie mogą ewakuować ludności, ponieważ lotnisko jest już zatopione. Wszystkie domy miasta są zniszczone, a około 3.000 osób szuka schronienia na dachach i drzewach. Niektórzy mieszkańcy uciekli na sąsiednie wzgórza oraz do lasów, gdzie mogą paść ofiarą dzikich zwierząt.

Ulice Trinidadu wyglądają jak prawdziwe rzeki, w których ukazały się nawet krokodyle.

Wszelka komunikacja z miastem jest przerwana. Wiadomości przychodzą jedynie drogą radiową.

Liczba ofiar nie jest jeszcze znana, ale według doniesień radia boliwijskiego wynosi ona już kilkaset osób.

Z Panamy 6 wodnopłatowców dostarcza ludności pierwszej pomocy i usiłuje ewakuować zagrożonych. Samoloty amerykańskie i argentyńskie są w drodze do Trinidad i spodziewają się, że przybędą na miejsce katastrofy dzisiaj w godzinach rannych. (gp)

Nowy Jork (obsl. wł.). **Boliwia na ogół przygotowana jest do powodzi, lecz rzeki w tym roku wylały w niespotykanym dotychczas stopniu i wszystkie zarządzenia przeciwpowodziowe okazały się za mało skuteczne.**

Ostatnie depesze podają, że na rozpaczliwe SOS rządu boliwijskiego z całej Ameryki nadchodzą wiadomości o organizowaniu ekspedycji ratunkowych. Samoloty ze Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Chile i Panamy lecą już na miejsce tragedii. Lotnicy amerykańscy, którzy przelatywali nad miastem, opowiadają, że widać setki ludzi przyczepionych do wierzchołków drzew, którzy w obliczu zbliżającego się niebezpieczeństwa starają się uratować życie za wszelką cenę.

Dziś rano nadeszła do Nowego Jorku wiadomość, że całe miasto Trinidad znajduje się już pod wodą.

Największa ostatnia powódź miała miejsce w 1929 r., kiedy to ponad 1.000 osób straciło życie, a 100.000 sztuk bydła utopiło się w nurtach rzeki.

Po wykryciu spisku hitlerowskiego w Niemczech

Tajemnice laboratoriów niemieckich

Poufne okólniki o hodowli bakterii wywołujących choroby

Berlin. (API.) W związku z ujawnieniem przygotowań do wojny bakteriologicznej odkryte zostały rewelacyjne sekrety niemieckich laboratoriów naukowych.

W pierwszych dniach września 1933 r. instytut im. Roberta Kocha rozesłał tajny okólnik o hodowaniu bakterii, wywołujących chorobę (Vertrauliches Rundschreiben ueber die Kultur pathogener Keime).

Okólnik ten otrzymały zakłady Behringa w Marburgu, Śląskie Zakłady Szczepionek, Instytut dla chorób tropikalnych, Instytut Higieniczny Uniwersytetu Berlińskiego i inne instytuty. Zawierał on ściśle opracowane recepty na wytwarzanie różnych zarazków, wywołujących choroby epidemiczne jak tyfus, cholera, tężec itp.

Według okólnika, użycie tych bakterii miało być przeprowadzone przy pomocy zrzutów z samolotu, zarówno na froncie jak i na tyłach nieprzyjaciela. Podział według kategorii był następujący: zatruwanie wody, powietrza, żywności. Powietrze miało być zatruwane specjalnymi zarazkami grypy i cholery. Największy nacisk położono na użycie bakterii na tyłach.

Okólnik zawierał szczegółowe przepisy, dotyczące przechowywania, transportu, rozprowadzania, a nawet podawał instrukcje, dotyczące szczegółów hodowli i szybkość działania poszczególnych zarazków.

Między innymi okólnik opisuje szczegółowo zarazek „baccilus botulinus", którego „zalety" są następujące: Odznacza się tym, że rozwija się również przy zupełnie hermetycznym wypompowaniu powietrza, w środkach żywności oraz konserwach, przy czym zewnętrznie nie da się rozpoznać zarażenie żywności ani przez zapach ani przez wygląd.

Do walki na froncie przewidywał okólnik pociski lądowe z bakteriami, zakażającymi rany, przede wszystkim tężca.

Okólnik ten udało się ujawnić prasie zagranicznej. Nie wzięto jednak tego poważnie. Sądzono, że jest to tylko pozowanie na sensację. Niemcom ufano i odbudowano je. Mamy nadzieję, że historia nie powtórzy się więcej, że doświadczone boleśnie narody nie dopuszczą do nowej zbrodni.

200 milionów zł na Pomoc Zimową

zebrano w pierwszym kwartale

Warszawa (tel. wł.). W pierwszym kwartale akcji na Pomoc Zimową, t. j. od 1 października do 31 grudnia 1946 r. zebrano 200.000.000 złotych. Najpokaźniejsza suma wpłynęła z opodatkowania biletów do kinoteatrów i wynosy przeszło 23 milj. zł. Następnie w wyścigu ofiarności idzie świat pracy z sumą 23 milionów zł. Ze zbiórek ulicznych zebrano 5 milionów.

Poza tym wpłynęły dary w naturze, jak węgiel, odzież oraz 83 wagony żywności od zrzeszeń rolników. Uruchomiono również około 1000 Kuchni Ludowych, dających posiłki ubogiej ludności.

Dyrektor Biura Sejmowego

Warszawa (tel. wł.) Dotychczasowy dyrektor Biura Personalnego KRN mgr. Kazimierz Biskupski, powołany został na stanowisko dyrektora Biura Sejmowego. (AZ)

Skrót telegraficzny

Londyn. (obsł. wł.) Polski Wydział Lekarski w Edynburgu, istniejący tam od r. 1941 przy szpitalu im. Paderewskiego, wkrótce ma powrócić do Polski wraz z całym urządzeniem szpitala.

W ten sposób otrzyma Polska około 2 do 3 tysięcy łóżek szpitalnych. Ze szpitalem przybywają do Polski również i lekarze. Szpital w Edynburgu założony został z Funduszu im. Paderewskiego w Ameryce. (K)

Rzym. (PAP.) Z wiadomości nadeszłych do Rzymu wynika, że dnia 27 bm. miał miejsce wybuch nowego krateru wulkanu Etna na wysokości 10.800 stóp ponad poziomem morza, podczas gdy wybuchy, które wydarzyły się dnia 23 lutego w starym kraterze uspokoiły się.

Nie wiadomo jeszcze, jak skieruje się strumień lawy.

Warszawa. (tel. wł.) W dniu 27 bm. przybył do Warszawy stary i wypróbowany przyjaciel Polski prof. Wiliam Rose. Prof. Wiliam Rose był jeńcem wojennym w 1917 r. i przebywał w jednym z obozów jeńców na Śląsku. Po zwolnieniu z obozu wstąpił na Uniwersytet Jagielloński, gdzie ukończył slawistykę. Był on uczniem prof. Kutrzeby i prof. Chrzanowskiego. Po ukończeniu Uniwersytetu powrócił do Anglii,

Reportaż w „Sunday Express"

„Ekskluzywna" szkoła dla Polek

w hrabstwie Perthshire

Londyn. W londyńskim „Sunday Express" znajdujemy taką wiadomość: Podczas debaty w Izbie Gmin nad kwestią przesiedlania i opieki nad Polakami wystąpił członek partii socjalistycznej, Henry Hynd, mówiąc o szkole dla dziewcząt polskich w Pitlochry, którą zwiedził przed kilku dniami. Według słów p. Hynda szkoła jest bardzo ekskluzywna i postawiona na poziomie przewyższającym inne tego rodzaju zakłady naukowe w Wielkiej Brytanii, to też — mówił — należy udostępnić naukę w tej uczelni również dziewczętom brytyjskim.

Oświadczenie to wywołało wielkie zaciekawienie przede wszystkim wśród obecnych dziennikarzy. Jeden z nich, reporter „Sunday Expressu" odbył specjalną podróż do hrabstwa Perthshire, gdzie znajduje się szkoła, by na miejscu przekonać się, jak przedstawia się edukacja polskich dziewcząt w Anglii.

„Szkoła jest rzeczywiście bardzo ekskluzywna — stwierdził reporter „Sunday Expressu" — a to z tego powodu, iż większość 83 uczennic stanowią **polskie dziewczęta-męczenniczki obozów koncentracyjnych w Belsen, Ravensbrueck i Dachau.**

„Niestety — pisze dalej reporter — warunki, w których Polki żyją, różnią się bardzo od przedstawionych nam w parlamencie przez p. Hynda. W małych pokoikach, obliczonych na jedno łóżko, mieści się po pięć dziewcząt. Wszędzie panuje wilgoć i Polki muszą rozwieszać po ścianach ręczniki i prześcieradła, by chociaż w części zmniejszyć wilgoć powietrza.

Sprawozdawca przytacza szereg nazwisk byłych więźniarek obozów koncentracyjnych. 19-letnia **Jadwiga Grabowska** była używana przez Niemców w Ravensbrueck do eksperymentów „naukowych". **Krystyna Krawczuk,** lat 18, przenosiła w Belsen ofiary do pieców krematoryjnych. W chwili przybycia do szkoły umysł jej wskutek tragicznych przejść nie pracował normalnie, później jednak otępienie znikło. **Maria Polczyk i Irena Konieczna** (15 i 14 lat) zostały przez Niemców wybrane do specjalnych celów „rozszerzania rasy germańskiej".

„Na podstawie tego co widziałem — kończy sprawozdawca „Sunday Expressu" — nie zgodziłbym się z panem Hyndem i jego propozycją, by szkołę polską w Perthshire otworzyć również dla naszych dziewcząt. Niech już raczej pozostanie „ekskluzywna"..."

Przed konferencją w Moskwie

Zbliża się termin konferencji w Moskwie. Problem niemiecki dojrzewa, staje się aktualny i na łamach prasy światowej pojawiają się coraz nowe recepty na uzdrowienie Niemiec.

Lord Beveridge w piśmie „Observer" opublikował cykl artykułów na temat rozwiązania sprawy Niemiec. Autor uważa, że do sprawy Niemiec należy podchodzić jak do „ciężko chorego", którego trzeba leczyć pod względem fizycznym i moralnym. Beveridge wyraża niezadowolenie, że chorego leczą jednocześnie czterej lekarze, co tłumacząc na język polityczny oznacza niezadowolenie z kontroli czterech mocarstw nad Niemcami, ustalonej wspólną decyzją sojuszników.

Myśl rozpatrywania sprawy Niemiec jako organizmu chorego wymagającego troskliwej opieki lekarskiej, przewija się również w artykułach Golbrade b. kierownika wydziału politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych USA. Golbrade w swych artykułach nie owija w bawełnę, że nie potrzeba się maskować, mówić o demokracji itp. Uważa po prostu, że decyzja kongresu amerykańskiego o miliardowej pomocy dla Niemiec jest decydująca i będzie miała większą wartość dla przyszłego ustroju Niemiec, aniżeli konferencja moskiewska.

Niedawno zastępca ministra spraw wojskowych USA Patterson w odczycie swym przez radio podał taką receptę na uzdrowienie Niemiec:

„Niemcy potrzebują żywności. Aby otrzymać żywność, muszą eksportować fabrykaty. Niemcy jednakże nie mają surowców, muszą je sprowadzać i na to potrzebne są im pieniądze, których powinna im dostarczyć Ameryka. Zdaniem Pattersona prywatne banki USA mają bardzo wdzięczną rolę do spełnienia."

Charakterystyczne w wypowiedziach Goldbradea i Pattersona jest to, że nie ma mowy zupełnie ani o demilitaryzacji, ani o denacyfikacji, nic się nie mówi o zniszczeniu raz na zawsze wojennego potencjału Niemiec, ani o likwidacji hitleryzmu, ani też o reparacjach na rzecz krajów zniszczonych przez Niemców. Anglosasom zależy jak widać, ażeby do Niemiec podchodzić jak do „chorego" po to, aby „uzdrowić" jego przemysł, ściślej odbudować siłę ekonomiczną Niemiec na starych zasadach i na tym zrobić dobry interes. Business is business.

Pisząc na ten temat prasa sowiecka wyraźnie podkreśla, że tego rodzaju stanowisko Anglosasów jest jawnym pogwałceniem umowy poczdamskiej, główne bowiem punkty tej umowy mówią wyraźnie o konieczności pełnego rozbrojenia i demilitaryzacji Niemiec, całkowitej likwidacji przemysłu, który mógłby być użyty dla produkcji wojennej.

Jeśli więc opierać się na tezach konferencji poczdamskiej, to wykluczone jest odrodzenie się wielkiego przemysłu Niemiec „za wszelką cenę", — jak tego życzą sobie Anglosasi. Przeciwnie, umowa poczdamska wyraźnie wskazuje, że nie może być mowy o odrodzeniu się wielkiego przemysłu niemieckiego, lecz o jego przebudowie na demokratycznych podstawach, wykluczających wykorzystanie tego przemysłu dla celów agresji.

Prasa sowiecka podkreśla dalej, że demokratyczne narody widzą przyszły pokój Europy tylko w oparciu się o uchwały konferencji poczdamskiej, a demilitaryzacja i demokratyzacja Niemiec powinna być bezwzględnie wprowadzona w życie. Tylko na tych zasadach Europa może być zabezpieczona przed agresją niemiecką i pokój świata może być na dłuższy czas zachowany.

Charakterystyczne są również wypowiedzi czołowych mężów stanu, którzy na konferencji moskiewskiej będą mieli decydujący głos, t. j. Marshalla i Bevina. Obaj ci mężowie stanu podkreślają, że są jak najlepszej myśli, i że na konferencji w Moskwie dojdzie do porozumienia między sojusznikami, ale jednocześnie obaj wyrażają swoje żądania i zastrzeżenia w sprawie Niemiec.

Marshall w swym ostatnim wywiadzie prasowym podkreślił, że polityka USA w odniesieniu do Niemiec opierać się będzie na układzie poczdamskim i... na zasadach wyłuszczonych w mowie b. sekretarza stanu Byrnesa, wygłoszonej we wrześniu ub. r. w Stuttgarcie. Wiadomo przecież, że „sławna" mowa Byrnesa była jaskrawym zaprzeczeniem uchwał poczdamskich.

Również i brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin w mowie swej wygłoszonej w Izbie Gmin, stwierdza konieczność dojścia do porozumienia pomiędzy sojusznikami w sprawie Niemiec. Ale jednocześnie wysuwa szereg zastrzeżeń, a więc żąda przyszłego ustroju Niemiec, opartego na zasadzie federacyjnej oraz zaznacza, że sprawa granic niemieckich jest wprawdzie dość pilna, lecz... nasunie niewątpliwie pewne trudności.

Jeśli do tego wszystkiego dodamy ostatnie ostre wystąpienie marszałka Sokołowskiego na sojuszniczej komisji kontroli w Berlinie w sprawie fuzji dwóch stref i polityki anglosaskiej w Niemczech, — daje nam to obraz dwóch zasadniczo różnych poglądów na sprawę Niemiec.

Za kilka dni te dwa odmienne poglądy będą omawiane i analizowane w Moskwie. Ostateczny wynik tych rozmów jest niezmiernie ważny dla całej ludzkości. Zadecyduje on bowiem o przyszłych losach Europy i pokoju świata

Nielegalna imigracja do Palestyny

Statek z „przemytem" błądzi po Morzu Śródziemnym

Jerozolima. (obsł. wł.) Agencja France Presse donosi, że odkryto na Morzu Śródziemnym okręt, na pokładzie którego znajduje się 1350 nielegalnych emigrantów żydowskich. Chodzi o okręt „Saim Arlosoroff", który według wszelkiego prawdopodobieństwa kursuje na Morzu Śródziemnym już od 10 grudnia. Okręt czeka na sposobność na dostanie się na wody terytorialne Palestyny bez zwrócenia uwagi Anglików. (kg)

*

Jerozolima (obsł. wł.) Przewodniczący komitetu wykonawczego Agencji Żydowskiej Dawid Ben Gurion, przybył w dniu wczorajszym z Londynu do Jaffy. Oświadczył on, iż nie zamierza złożyć żadnej deklaracji na temat sytuacji politycznej Palestyny, aż do sesji komitetu palestyńskiego Agencji Żydowskiej, która odbędzie się w przyszłą niedzielę w Jerozolimie. Ben Gurion podał jednak do wiadomości, że najwyższy komitet wykonawczy Agencji Żydowskiej zbierze się w dniu 9 marca w Jerozolimie. W posiedzeniu tym wezmą również udział członkowie amerykańskiej i brytyjskiej Agencji Żydowskiej. (kg)

Na gruncie idei wszechsłowiańskiej

Kolegium Słowiańskie ZNP

Warszawa. (PAP). **Rosnące wśród nauczycielstwa polskiego zainteresowanie sprawami kultury narodów słowiańskich skłoniło zarząd główny Związku Nauczycielstwa Polskiego do powołania instytucji oświatowej p. n. Kolegium Słowiańskie Związku Nauczycielstwa Polskiego.**

Statut Kolegium Słowiańskiego ZNP. tak określa cele instytucji: „Zadaniem Kolegium Słowiańskiego jest: a) nauczanie języków słowiańskich, b) upowszechnianie wiedzy o narodach słowiańskich, c) krzewienie idei zbliżenia kulturalnego narodów słowiańskich".

Struktura organizacyjna instytucji przedstawia się następująco: w ramach Kolegium tworzy się 5 sekcyj (bułgarską, czechosłowacką, jugosłowiańską, polską i rosyjską).

Program każdej sekcji obejmuje naukę języka, historię literatury, historię, geografię gospodarczą, kulturę ludową, życie współczesne narodów słowiańskich, sylwetki wybitnych Słowian, zagadnienia ludnościowe w krajach słowiańskich itd. Nauczanie prowadzone będzie sposobem korespondencyjnym. Przewiduje się, że słuchacze poszczególnych sekcji będą mogli spędzić dwa miesiące w tym kraju słowiańskim, którego język studiują.

Na odbudowę Stolicy

Warszawa (tel. wł.). Ogólna kwota wpłacona przez całe społeczeństwo polskie na rzecz odbudowy Stolicy wyniosła do dnia 19 bm. — 267.454.000 zł. Ofiary wpływają w dalszym ciągu.

Projekt Trumana

Siły zbrojne USA pod cywilnym dowództwem

Waszyngton. (PAP). **Senat USA otrzymał wniosek prezydenta Trumana w sprawie unifikacji armii, marynarki i lotnictwa i stworzenia stanowiska sekretarza obrony narodowej, który, nie będąc wojskowym, sprawowałby pieczę nad całością sił zbrojnych. Projekt ustawy, będący wynikiem ciągnących się miesiącami pertraktacyj, przewiduje dodatkowo utworzenie departamentu lotnictwa i połączenie wszystkich trzech departamentów pod kierownictwem sekretarza obrony narodowej.**

Plan ten był przedmiotem zaciętej walki pomiędzy armią lądową i marynarką. Marynarka w obawie przed zmniejszeniem swego znaczenia czyniła wszystko, aby zapobiec połączeniu. M. in. słynne eksperymenty na Bikini miały na celu dowieść niezbędności silnej i niezależnej floty, mimo rozwoju technicznego i wynalezienia bomby atomowej. Wyniki doświadczeń na Bikini stały się bronią w ręku departamentu marynarki przeciwko połączeniu. Ostatecznie projekt prezydenta Trumana jest kompromisem.

Projekt rozpatrywany będzie przez specjalną komisję kongresu. Przewiduje on także utworzenie Rady Wojennej złożonej z sekretarza obrony narodowej, sekretarza wojny, floty i lotnictwa i szefów sztabów, utrzymanie połączonego sztabu głównego złożonego z przedstawicieli trzech departamentów, stworzenie rady dla spraw zaopatrzenia, rady naukowej oraz jednolitego wywiadu. Według oficjalnych oświadczeń, projekt ten zmierza do oddania sprawy obrony USA naczelnemu kierownictwu osoby cywilnej. (w)

Łagodna okupacja

Przemiany społeczne w Japonii

Waszyngton. (obsł. wł.) Dwaj przedstawiciele amerykańskiego departamentu stanu Georg Acheson doradca polityczny gen. Mac Arthura oraz John Emerson wyższy urzędnik wydziału dla spraw japońskich w departamencie stanu przeprowadzili publiczną dyskusję na temat problemów Japonii.

Z dyskusji wynika, że Japonia okupowana jest równocześnie w pewnym sensie krajem oswobodzonym od tyranii dotychczasowego ustroju. Jakkolwiek kraj ten jest niezwykle wyczerpany wojną, to jednak naród japoński nie obwinia za to sojuszników, ale jedynie własnych przywódców, którzy sprowadzili go na niewłaściwą drogę.

Mówcy podkreślili, że od chwili zakończenia wojny dokonały się w Japonii olbrzymie przemiany, dające się zauważyć na każdym odcinku życia. Każdy Japończyk odczuwa dobrodziejstwa tych przemian społecznych. Powołano do życia nowe stronnictwa polityczne, zaprowadzono wolność prasy, zagwarantowano udział w wyborach, uchwalono nową konsytucję, popiera się ruch robotniczy. Oto dowody postępu w życiu społecznym. Dokonano również wielkich zmian w systemie wychowania, a profesorowie uniwersytetów raduja się nową wolnością intelektualną

Transport hitlerowców przybył do Gliwic

675 zbrodniarzy niemieckich stanie przed sądami polskimi

Gliwice. (obsł. wł.) Dnia 28 lutego w późnych godzinach wieczornych przybył do Gliwic pierwszy transport przestępców wojennych, przekazanych przez władze okupacyjne strefy amerykańskiej. Transport liczy 265 SS-manów oraz 9 kobiet. Wszyscy przestępcy zostali umieszczeni w więzieniu w Gliwicach. Przybyli oni pod silnym konwojem wojskowym i U. B.

Podobny transport, liczący 400 osób, został z punktu granicznego w Dziedzicach skierowany do Cieszyna.

Wszyscy przewiezieni są przestępcami, działającymi za czasów okupacji na terenach obozów koncentracyjnych w Polsce: Oświęcimiu, Majdanku, Treblince i innych. Będą oni odpowiadać za swoje czyny przed sądami Rzeczypospolitej. (FN)

Wystąpienie lorda Beveridge'a

Atak na umowę poczdamską

Londyn. (PAP.) Przed mikrofonem radia londyskiego wygłosił lord Beveridge przemówienie w sprawie niemieckiej. Zaatakował on ostro uchwały poczdamskie i domagał się podjęcia środków, zmierzających do podwyższenia stopy życiowej Niemców. Równocześnie krytykował Beveridge plan oparcia przyszłego ustroju Niemiec na zasadzie jedności politycznej. Przy tej okazji lord Beveridge wypowiedział się za rewizją granicy polsko-niemieckiej.

Jan Rakoczy

PLAN MONNETA

Europa żyje pod znakiem naprawiania szkód wojennych. Wszystkie kraje, przez które przeszła zawierucha przystąpiły do odbudowy przemysłu i podwyższenia produkcji. Urzędy planowania rozwijają trudny problem wyprowadzania swych krajów z chaosu i trudności gospodarczych. Jest to praca teoretyczna, tworząca wytyczne dostosowane do możliwości, uwzględniająca przy tym potrzeby. Plany takie dla zrealizowania muszą znaleźć poparcie swych społeczeństw. Od zasadniczych linii planu nie można odbiegać, nie można też wobec planu wyskakiwać z dodatkowymi żądaniami. Poszczególne instytucje i zakłady muszą zrozumieć konieczność wykonywania prac hierarchicznie bardziej potrzebnych kosztem mniej pilnych z punktu widzenia planu ogólnego. Wymaga to kompromisów natury gospodarczej a nierzadko i politycznej, wymaga skromności w żądaniach i co ważniejsze maksymalnie dobrej woli ze strony społeczeństwa. Nie należy się też dziwić, że we wszystkich krajach, w których ogłoszono plany odbudowy, prasa poświęca im tak wiele miejsca dla zorientowania i uświadomienia.

Wielki plan odbudowy gospodarczej opublikowała również Francja. Nosi on nazwę **„Planu Monneta"** a opracowany został przez **„Commissariat General du Plan Modernisation et d' Equipment"**, na czele którego stoi wybitny ekonomista francuski, **Jean Monnet**, od którego też pochodzi nazwa planu.

W płynnych stosunkach gospodarczych Francji „Plan Monetta" krystalizuje się jako stała oś o jasnym i szeroko zakrojonym programie gospodarczym. Uważany on jest w francuskich sferach kierowniczych za podstawę ratunku kraju, czemu dali wyraz wielokrotnie członkowie poprzedniego rządu Leona Bluma, jak i rządu obecnego.

Plan składa się z dwóch zasadniczych części: ogólnej i szczegółowej. Brak miejsca nie pozwala nam oczywiście na jego dokładne omówienie. Zajmiemy się więc tylko jego najciekawszymi fragmentami.

Modernizacja urządzeń produkcyjnych

Przed wojną zdolność produkcyjna francuskiego przemysłu i rolnictwa była wykorzystywana tylko w dwóch trzecich. Wydajność pracy w porównaniu z innymi krajami była w obu działach wyraźnie mała. Utrzymanie standardu życiowego udawało się tylko dzięki wpływom zagranicznym. Ponieważ obecnie wiadomo, że poziom życia Francji zależeć może wyłącznie od owoców własnej pracy, przeto za najważniejszą sprawę postawiono w planie jak najszybsze odbudowanie i zmodernizowanie aparatu produkcyjnego. Modernizacja ta ogranicza się jedynie do unowocześnienia technicznej strony aparatu produkcyjnego, ale obejmie również zmodernizowanie metod pracy.

Problem zwiększenia wydajności pracy jest traktowany jak najpoważniej. Wydajność robotnika francuskiego wynosiła przed wojną jedną trzecią wydajności robotnika amerykańskiego a dwie trzecie wydajności robotnika angielskiego. Działo się to wskutek nieprzystosowania do wymogów produkcyjnych aparatu technicznego i zacofanych metod pracy.

W planie powiedziano, że **modernizacja urządzeń produkcyjnych jest nieodzownym warunkiem zabezpieczenia się Francji przed wojną, że od rozwoju ciężkiego przemysłu uzależniona jest siła militarna kraju,** bo silnego nikt nie zaatakuje, Z drugiej strony ciężary natury militarnej nie mogą w chwili obecnej dochodzić do takich rozmiarów, by zagrażały lub uniemożliwiały zwiększenie wydajności przemysłu i wydajności pracy.

W końcowym ustępie wstępnej części francuskiego planu gospodarczego stwierdzono, iż Francja ma do wyboru: albo przystąpić do **energicznego modernizowania swego przemysłu albo skazać się świadomie na wolny ale nieuchronnie postępujący upadek całego życia gospodarczego.**

Szeroko zakrojone unowocześnienie aparatu gospodarczego ma być przeprowadzone na podstawie stałych wytycznych, obowiązujących wszystkich obywateli, szczególnie tam, gdzie obok siebie żyją i pracują zakłady państwowe i prywatne. **Do końca roku 1947 chce Francja osiągnąć poziom produkcyjny z roku 1938, w połowie roku 1948, poziom z roku 1929, który był wyższy o około 25 procent niż w roku 1938. W roku 1950 przewiduje się przekroczenie koniunktury z roku 1939 o 25 procent.**

Kluczowe pozycje w planie to: wydobycie węgla, produkcja stali, cementu, maszyn rolniczych, prądu elektrycznego i aparatu transportowego. Tymi to gałęziami plan Monneta zajmuje się bardzo szczegółowo.

Wytyczne produkcji

Francuzi przewidzieli w swym planie dokładne wytyczne dla sześciu zasadniczych działów gospodarczych w latach od 1947—1950 zestawiając je z produkcją lat przedwojennych 1929—1938. Projektują oni uzyskanie następujących rezultatów:

	1929	1938	1947	1948	1949	1950
węgiel (w mil. ton)	55	47,6	55,5	59	62	65
stal (w mil. ton)	9,7	6,2	7	9	10	11
żelazo odlewn. (w mil. ton)	1,8	0,7	1,2	2	2,5	2,7
cement (w mil. ton)	0,5	0,3	1	2	4	5
prąd (w mil. KWH)	14,4	20,7	26	30	33	37
wagon. kol. (w mil. ton)	224	133	160	190	220	240
samochody cięż. (w mil. ton)	—	1100	1060	1220	1340	1470
statki (w mil. ton)	50,2	45	28	40	54	58

Podano też w planie cyfry produkcyjne dla szeregu innych gałęzi przemysłowych. M. in. podana jest cyfra przewidzianych do wyprodukowania samochodów — (475.000 — 1950 roku), są też dane odnośnie różnych materiałów budowlanych przemysłu tekstylnego, wydatków na budownictwo nad i podziemne itp. Z ciekawszych szczegółów warto też wspomnieć o projektach wybudowania dużej flotylli tankowców dla przewożenia ropy naftowej i projekcie budowy rurociągu na trasie Le Havre — Paryż.

W zakresie rolnictwa przewiduje plan Monneta zwiększenie produkcji przez zwiększenie wydajności oddanego pod uprawę terenu bez zwiększenia uprawianych obszarów. Ma to nastąpić przed unowocześnienie narzędzi i maszyn rolniczych, pomnożenie dostaw nawozów naturalnych i sztucznych, udoskonalenie metod uprawy itp.

Zwiększenie produkcji rolniczej ujęto następująco:

	Produkcja		Powierzchnia		Zwiększ. wyd.
	1938	1950	1938	1950	
	w tys. cet.		w tys. ha		w %
pszenica	81,500	82,000	5,225	4,200	25
owies	45,600	40,000	3.280	2,250	27
inne zboża	27,620	38.000	2,046	2,240	25
kartofle	158,000	168.500	1,420	1.100	37
buraki	397,500	466,000	1,334	1.330	17

Przy zmniejszeniu się więc obszaru rolnego z 13,305 ha w roku 1938 na 11,120 ha, rok 1950 ma dać zwiększenie wydajności o około 26%.

Zrealizowanie planu związane jest z uzyskaniem odpowiednich sił roboczych i zwiększeniem wydajności pdacy. Toteż sprawom tym poświęcono bardzo dużo miejsca.

Problem sił roboczych

Do końca roku 1947 liczba robotników ma być zwiększona o **480.000, do końca 1950 — o dalsze 220.000.** Dla zastąpienia zatrudnionych przejściowo niemieckich jeńców wojennych potrzebne będzie jeszcze dodatkowo **500.000 sił roboczych,** a więc razem do końca roku 1950 — 1.200.000.

Skąd wziąć taką ilość nowych sił? Na pytanie to dano w planie taką odpowiedź: **przeprowadzi się ścisłą kontrolę rynku pracy, redukcję personelu w szeroko rozbudowanym aparacie administracji publicznej, sprowadzi się robotników z zagranicy, którym zwiększy się atrakcyjność pracy we Francji przez specjalne uprzywilejowania, zwiększy się również ilość pracujących kobiet.**

Tydzień pracy przewidziano na **48 godzin.** Każde zmniejszenie czasu pracy oznaczać będzie konieczność dalszego zwiększenia liczby pracujących. O ile by np. zmniejszono ilość godzin pracy w ciągu tygodnia z 48 na 44, to strata ta musi być wyrównana przez dalszy werbunek około pół miliona ludzi.

Inwestycje i finansowanie

Autorzy tak szeroko zakrojonego planu gospodarczego nie zapomnieli również o pieniądzach i poświęcili sprawie finansowania przewidzianych robót specjalną uwagę. Uzyskanie potrzebnych środków pieniężnych nie będzie realizowane na drodze mechaniczno-drukarskiej, gdyż tylko antyinflacyjna polityka finansowa warunkuje uzyskanie pozytywnych wyników.

Do końca r. 1950 Francja musi wyprodukować lub otrzymać z zagranicy dóbr inwestycyjnych na około 3.000 miliardów franków. Nie uwzględniono w tym wydatków na cele wojskowe, ani na inwestycje zamorskie.

Rozdział na poszczególne gałęzie przewidziano następująco:

Przem. kluczowe	odbudowa	inwestycje odraczane dotąd	modernizacja	raz.
	(w miliardach franków)			
kopalnie	3	30	23,5	56,5
elektrownie	4	20	174	198
stalownie	4	10	19	33
cementownie	3	10	5,5	18,5
maszyny rolnicze	—	—	7	7
koleje	80	25	20	125
drogi wodne	15	2	4	21
drogi lądowe	25	53	4	83
rolnictwo	30	50	270	350
budownictwo	610	—	50	660
przem. i handel	110	150	80	340
transp. i komunik.	190	60	40	290
różne	30	20	30	80
	1104	430	727	2261

Do powyższych inwestycji dochodzi 750 miliardów za konserwację i odnowienia bieżące.

Nieodzownym warunkiem powodzenia planu jest utrzymanie spożycia dóbr wewnątrz kraju w ściśle ustalonych możliwie małych granicach przy zabezpieczeniu możliwości tworzenia funduszów pieniężnych z dóbr niespożytych.

Dochód narodowy Francji za rok 1947 przewidziany jest na **3.000 miliardy franków francuskich, a za rok 1950 na 3.700 miliardów.** Z tego dochodu około 23 do 25% zużytych zostanie na wydatki inwestycyjne. Procent ten jest wprawdzie wysoki, ale zważywszy nienormalny okres odbudowy powojennej, utrzymany jest w rozmiarach raczej skromnych, gdyż nawet w latach 1929 albo 1938 wydatki inwestycyjne wynosiły 20 względnie 16% dochodu narodowego.

W r. 1947 wydatki inwestycyjne wyniosą 440 miliardów franków, przy czym wydatek ten obliczony jest według cen z r. 1946, które dzięki urzędowym zniżkom przypuszczalnie zostaną utrzymane. Z sumy tej około 250 miliardów uzyska się drogą nowych oszczędności.

Kontrola

Realizacja planu wymaga kontroli. Plan Monneta przewiduje też utrzymanie wszystkich dotychczasowych oraz wprowadzenie szeregu nowych kontroli gospodarczych. Specjalny nacisk położony będzie przy tym na rozdział materiałów t. zw. „dóbr rzadkich" (węgiel i stal), na obowiązek uzyskiwania zezwoleń budowlanych, kontrolę rynku pracy, kontrolę dewiz, nadzór nad rynkiem kredytowym, reglamentację cen przy równoczesnym utrzymaniu systemu kontyngentowego środków konsumcyjnych.

Tak mniej więcej w zarysie ogólnym wygląda „Plan Monneta". Zawiera on poza tym szczegóły zarządzeń przewidzianych na rok 1947 oraz raporty 18 komisyj modernizacyjnych.

Oczywiście we Francji zdają sobie sprawę, że wykonanie planu uzależnione jest nie tylko od jego właściwości, ale również od szeregu czynników i warunków rozwoju polityki tąk krajowej jak i ogólnoświatowej. Jednym z głównych warunków powodzenia jest stabilizacja cen i waluty. Sam plan nie może zapewnić ani jednego ani drugiego. Trzeba przy tym rozwiązać problem czarnego rynku i szereg innych niesprzyjających objawów życia gospodarczego Francji. Ale w ogromnej mierze powodzenie planu uzależnione jest od samego narodu francuskiego, jego stosunku do rządu i jego poczynań. Wymaga to rezygnacji z wielu korzyści bezpośrednich i natychmiastowych a przy tym krótkotrwałych na rzecz późniejszych ale za to stałych.

Jan Rakoczy

* * *

Ostatnio zakończono we Francji przejmowanie demobilu amerykańskiego. Podano do wiadomości publicznej, iż przejęto razem 272 magazyny amerykańskie, 120.000 samochodów ciężarowych i osobowych, warsztaty reparacyjne, urządzenia szpitali, 26 lotnisk włącznie ze stacjami meteorologicznymi itp., ogólnej wartości 1.398 miliardów dolarów. Przejęcie demobilu amerykańskiego, to integralna część „Planu Monneta".

J. R.

»Kariera« kata Oświęcimia

Hoess walczył z Powstańcami Śląskimi

Warszawa. (SAP). W dniu 11 marca przed Najwyższym Trybunałem Narodowym stanie ludobójca — Rudolf Hoess.

Od 1 maja 1940 r. do października 1943 r. był on komendantem obozu koncentracyjnego i obozu wyniszczenia w Oświęcimiu.

Hoess był współtwórcą hitlerowskiego systemu udręczeń i wyniszczenia olbrzymich mas różnych narodów europejskich. System ten wprowadzał w życie i realizował w Oświęcimiu, a następnie Głównym Urzędzie Gospodarki i Administracji SS, bądź osobiście, bądź przez podległy mu personel.

Ten największy w dziejach ludzkości zbrodniarz dopuścił się czynów, które z trudnością może pojąć umysł ludzki. Za jego sprawą straciło życie w Oświęcimiu około 300 tysięcy ludzi. Ludzi przeznaczonych na natychmiastową zagładę nie zapisywano w aktach obozowych, lecz wprost z bocznic kolejowych kierowano do komór gazowych. Dlatego też liczba tych ofiar nie może być dokładnie ustalona, jednakże waha się ona około 4 milionów ludzi, przeważnie Żydów, przywiezionych ze wszystkich krajów europejskich. Ponadto w Oświęcimiu znalazło śmierć około 12 tysięcy jeńców radzieckich, osadzonych w obozie koncentracyjnym wbrew wszelkim przepisom prawa międzynarodowego.

Wszystkich tych ludzi uśmiercono za pomocą gazu w specjalnych komorach, rozstrzeliwano, wieszano, zabijano dosercowymi zastrzykami fenolu, lub zadręczano, dokonując doświadczeń lekarskich, powodujących śmierć. Ponadto przyczyną śmierci wielu więźniów był głód, szczególnie ciężkie warunki życia obozowego, praca ponad siły i bestialski sposób traktowania.

Hoess winien jest także fizycznego i moralnego znęcania się ściśle według zasad religijnych, nad osadzonymi w obozie Oświęcimskim więźniami. Wobec więźniów stosowano tortury oraz nieludzki system kar obozowych. Ze szczególnym sadyzmem załoga obozowa z Hoessem na czele dążyła do poniżenia i pozbawienia więźniów a głównie kobiet godności ludzkiej.

Hoess jest odpowiedzialny również za kierownictwo masowym rabunkiem mienia milionów osób, przywożonych do Oświęcimia, w pierwszym rzędzie tych, którzy bezpośrednio kierowani byli do komór gazowych. Hoess ze swą załogą dopuszczał się profanacji zwłok, które polega na wyrywaniu ze szczęk złotych koron i protez oraz obcinaniu zwłokom kobiecym długich włosów.

Prócz tego Hoess odpowie za przynależność do zbrodniczego zespołu, jakim była partia hitlerowska, która dążyła do poddania swemu władztwu innych narodów przez planowanie i dokonywanie zbrodni przeciwko pokojowi, zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości. Był on również członkiem przestępczego związku, jakim było SS, do którego wstąpił ochotniczo na wiosnę 1933 r.

Hoess o sobie

Rudolf Ferdynand Hoess jest synem Franciszka Ksawerego i Pauliny ze Specków Hoesów. Urodził się w Badenie w rodzinie rzymsko-katolickiej. Ojciec jego pochodził z zamożnej rodziny rolników ze Szwarzwaldu i był oficerem zawodowym w niemieckich wojskach kolonialnych, w Afryce południowo-wschodniej. Z wojska wystąpił w randze majora i zajął się handlem kawą i herbatą w Baden-Baden. Interes handlowy prosperował doskonale.

Rudolf Hoess opowiada, iż podobnie jak i dwie jego siostry otrzymał staranne wychowanie, Po ukończeniu szkoły powszechnej wstąpił do gimnazjum humanistycznego w Mannheim i ukończył 5 klas.

Marzenie o karierze wojskowej

Podczas pierwszej wojny światowej był członkiem Czerwonego Krzyża i wolne chwile spędzał w szpitalach wojskowych, gdzie z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwał się opowiadaniom żołnierzy o przeżyciach wojennych.

W tym czasie postanowił poświęcić się karierze wojskowej. Przeciwstawiała się temu jego rodzina, która domagała się, aby dotrzymał ślubowania zmarłego w r. 1914 ojca, iż najstarszy syn zostanie duchownym katolickim i poświęci się pracy misjonarskiej. Matka i siostry Hoessa, fanatyczne katoliczki — wywierały na Hoessa tak wielki nacisk, że w roku 1916 uciekł z domu i przy pomocy znajomego oficera wstąpił do wojska i został odkomenderowany do Turcji. Uczestniczył w walkach w Iraku i Palestynie.

W r. 1919 powrócił do domu i spotkawszy się znowu z żądaniem rodziny oddania się kapłaństwu, uciekł ponownie z domu rodzicielskiego i zaciągnął się do wschodnio-pruskiego korpusu ochotniczego w Królewcu. Wysłano go do Rygi i w korpusie Rossbacha brał udział w walkach w krajach bałtyckich.

Hoess w walce z Polakami

Korpus został przeniesiony do Rzeszy i walczył z lewicowymi organizacjami robotniczymi w Zagłębiu Ruhry. Po rozwiązaniu Korpusu Rossbacha, Hoess udał się na Dolny Śląsk i rozpoczął pracę na roli w okolicach Wrocławia.

W maju 1921 r. wybuchło powstanie śląskie, wobec czego Korpus Rossbacha powołany został znowu pod broń i Hoess zgłosił się do walki przeciwko powstańcom śląskim. Po zakończeniu walk pracował znowu, jako rządca na roli, gdzie, jak mówi obracał się wśród ludzi o nastawieniu nacjonalistycznym. W tym czasie oficjalnie wystąpił z Kościoła Katolickiego.

W listopadzie 1922 r. odbył się zjazd byłych uczestników Korpusu Rossbacha w Monachium, na którym przemawiał Hitler.

Pod wpływem tego przemówienia Hoess wstąpił do NSDAP i o-

(Ciąg dalszy na str. 4-tej)

Czołowe narciarki Polski, które triumfowały w mistrzostwach w Zakopanem. — Z lewej: Danuta Schielle, zdobywczyni tytułu mistrzowskiego w slalomie; z prawej: Ewa Bujakówna, która osiągnęła trzecie miejsce w tej konkurencji

Akcja przeciwpowodziowa na Dolnym Śląsku

Olbrzymie zaspy śnieżne w rejonie Kłodzka

Wrocław. Obecna sytuacja na rzece Odrze i jej dopływach w obrębie Dolnego Śląska, była w ostatnich dniach tematem konferencji prasowej w Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych, z udziałem naczelnika woj. Wydziału Komunikacyjnego, inż. Przewirskiego. Jak wynika z obszernego omówienia sytuacji, **nie należy bagatelizować niebezpieczeństwa grożącego Dolnemu Śląskowi. Sytuację pogarsza nagła odwilż, jaka nastąpiła w piątek, oraz ostatnie gwałtowne opady śnieżne.**

Kłodzko jest prawie odcięte od reszty świata, gdyż zaspy śnieżne dochodzą w tamtych okolicach do 2 m. Należy podkreślić, że pow. Kłodzko nawiedziła w r. 1938 duża powódź, która wyrządziła wówczas wiele spustoszeń.

W chwili obecnej stan rzek jest jeszcze normalny, prócz miejscowości Ścinawa nad Odrą, gdzie w piątek stan wody na rzece podwyższył się o 15 cm. W najbliższych 4—5 dniach należy spodziewać się gwałtownego podniesienia stanu wody i ruszenia lodów. Bardzo niebezpieczna jest Nysa aż do Odmuchowa.

Celem zabezpieczenia mostów, zostały na wszystkich mostach zorganizowane stałe posterunki saperskie, niezależnie od oddziałów cywilnych. Utworzono połączenia telefoniczne straży mostów z najbliższymi Urzędami Pocztowymi, ponadto przygotowano wszelki potrzebny sprzęt do usuwania kry i materiały ratunkowe.

W szeregu odcinków oddziały saperskie przystąpiły już do rozsadzania i kruszenia pokrywy lodowej, celem ułatwienia spływu lodów. W obrębie m. Wrocławia, który jest silnie zagrożony, powysadzano już na Odrze i jej odnogach w wielu miejscach lód. Mimo to niebezpieczeństwo jest poważne, gdyż mosty na Odrze są prawie wszędzie prowizoryczne. Do takich należą mosty drogowe w Ścinawie, Nowej Soli, Brzegu i Olawie.

Na Odrze usunięto poza tym wszystkie wraki mostowe, by nie tamować pochodu lodów. Na terenie Wrocławia prowadzi się usilne prace, by skierować lody przez specjalny kanał powodziowy z ominięciem centrum miasta. W związku z tym, szkoła saperów we Wrocławiu rozpoczęła na przestrzeni dwóch km. kosztem 400 tys. zł. kruszenie lodu pod Sępolnem, które jest najbardziej zagrożoną dzielnicą Wrocławia.

Niebezpieczeństwo na terenie Dolnego Śląska pogarsza okoliczność, że znajdująca się tutaj ludność napływowa, nie zna miejscowych stosunków i nie wie co i gdzie jej grozi ze strony rzek.

Ogółem zagrożonych jest poważnie 63 miejscowości wzdłuż Odry i jej dopływów, jak Nysa, Barycz, Kocawa, Bober i Kwisa. Do najbardziej zagrożonych należą: Olawa, Brzeg, Wrocław Wschód, Brodz, Małoszyn, Trzcinawa, Głogów, Nowa Sól oraz nad Nysą: Bystrzyca, Kłodzko, Bardo, Bolesławiec i Złotoria nad Kocawą.

Mimo poważnego niebezpieczeństwa nie należy jednak oddawać się panice, gdyż władze poczyniły wszystko, by sytuację opanować. Ludność będzie stale informowana za pośrednictwem prasy i radia o przebiegu roztopów.

W związku z opisaną sytuacją na Dolnym Śląsku, wojewoda wrocławski mgr. Piaskowski wydał do władz i ludności wezwanie, w którym ostrzega władze i ludność miejscowości położonych nad Odrą i jej dopływami przed niebezpieczeństwem mogącej nastąpić powodzi z powodu roztopów wiosennych i pochodu lodów.

We wszystkich zagrożonych miejscowościach należy natychmiast zawiązać miejscowe komitety i ostrzec całą ludność, aby już obecnie poczyniła potrzebne przygotowania. Należy przygotować czółna, materiały i sprzęt, jak również drużyny ratownicze oraz przygotować miejsce dla ewentualnej ewakuacji ludności i inwentarza. W chwili ogłoszenia alarmu przeciwpowodziowego, **nawiązać stały kontakt telefoniczny lub przez posłańców w najbliższym Urzędzie Pocztow., gdzie będą zarządzone stałe dyżury telefoniczne. Zarządzić dyżury radiowe, gdyż stacja radiowa Wrocław nadaje stałe komunikaty przeciwpowodziowe codziennie o godz. 14.30, nadto o godz. 8.50 w poniedziałki, wtorki i czwartki, a o godz. 9.30 w soboty i 9.25 w piątki — w okresie alarmowym przez okres całodzienny, jak również w nocy w razie potrzeby.**

Dla ułatwienia akcji ratunkowej winny gminy natychmiast zarządzić **oczyszczanie wszystkich dróg kołowych z zasp śnieżnych** na terenie całego województwa. Należy na zarządzenie władz wodnych, drogowych i kolejowych udzielić wszelkiej pomocy w zabezpieczeniu i ochronie wałów rzecznych, mostów i przerębywaniu i usuwaniu lodu z rzek.

Wykonania tego zarządzenia dopilnują organy Starostw, Zarządów Wodnych, Drogowych i M. O.

Do akcji należy zmobilizować całą zdolną do pracy ludność i potrzebne środki pociągowe, konie i traktory stacji traktorów. W końcu sekcje społeczne pow. komitetów przeciwpowodziowych przygotują akcje pomocy dla ludności dotkniętej powodzią, zarówno żywnościowej, jak odzieżowej i leczniczej.

Sukces naukowy śląskiego inżyniera

Kilka dni temu w Katowicach inż. **A. W. Kwieciński** wygłosił w sali Instytutu Naukowo-Badawczego odczyt p. t. **„Istota Związków Aromatycznych z uwzględnieniem ich roli w węglu kopalnym“**, w którym przedstawił wyniki swojej długoletniej pracy nad wyjaśnieniem struktury benzenu (dawniej benzolu). Wyniki tej długoletniej pracy doprowadziły prelegenta do wysunięcia nowej koncepcji teorii wartościowości chemicznej, wyjaśniającej nie tylko strukturę benzenu zgodnie z wymogami nowoczesnej fizyki, lecz również strukturę szeregu innych ciał chemicznych i kryształów.

Stara formułka strukturalna benzenu, podana przez **Kekulego,** 80 lat temu, wywarła wprawdzie olbrzymi wpływ na rozwój chemii organicznej, mimo to jednak nie była nigdy uważana za całkiem zadawalającą. Dojrzała ona obecnie do rekonstrukcji, stosownie do nowoczesnych poglądów na istotę wiązania chemicznego, polegającego na wspólnocie elektronów połączonych ze sobą atomów. Podczas, gdy jednak dotychczas uważano, że do połączenia 2-ch atomów trzeba co najmniej dwóch elektronów, stwierdził prelegent możliwość związania dwóch atomów tylko jednym jedynym elektronem, co określił jako wiązanie przepołowione, czyli aromatyczne, gdyż jest ono charakterystyczne przede wszystkim dla związków aromatycznych.

Na tym założeniu opiera prelegent swoją nową formułkę strukturalną benzenu. Porównując obie formułki, uwidocznione na rysunkach, widzimy, że u Kekulego występują między atomami pierścienia benzenowego na zmianę wiązania pojedyncze i podwójne, podczas gdy w nowej formułce pierścień tworzą wyłącznie wiązania pojedyńcze; za to każdy z sześciu atomów węgla w narożnikach pierścienia związany jest poza tym obustronnie z drugim z kolei sąsiadem jeszcze wiązaniem przepołowionym czyli **„aromatycznym“**, które dla odróżnienia od wiązań całych oznacza się linią przerwaną. Te wiązania aromatyczne tworzą trójkąty, których punkty narożne pokrywają się z punktami narożnymi sześcioboku (przestrzennie nieprawdopodobne byłoby umieszczenie wiązań aromatycznych równolegle do krawędzi sześcioboku).

Dla uzasadnienia nowej formułki benzenu podał prelegent, że praca potrzebna do rozerwania wiązania pojedynczego (alifatycznego) między dwoma atomami węgla, wynosi 70 kcal na mol, podczas gdy do rozerwania dwóch atomów pierścienia benzenowego, trzeba dokładnie 105 kcal, a więc półtora razy tyle. Wynika stąd, że wiązanie w pierścieniu benzenowym równa się dokładnie półtora wiązaniom alifatycznym. Temu odpowiada nowa formułka strukturalna benzenu, gdzie faktycznie każdy atom C związany jest z każdej strony półtora wiązaniem. Dalszy dowód wynika z sytuacji elektronowej. W formułce Kekulego musiałyby między atomami węgla pierścienia benzenowego działać na zmianę dwa, względnie cztery elektrony. Według nowej formułki benzenu prelegenta, działają między atomami pierścienia wszędzie po trzy elektrony, co oznacza stan energetycznie najkorzystniejszy i zadawalnia odnośne żądania teorii kwantów.

Dalej naświetlił prelegent rolę wiązań aromatycznych (= przepołowionych) dla chemii związków półorganicznych, a więc dla chemii węgla kopalnego. W procesie uwęglania występuje przypuszczalnie początkowo wzrost stopnia aromatyzacji czyli względnej ilości wiązań aromatycznych; po osiągnięciu maksimum, gdzieś w młodszym węglu kamiennym, zmniejsza się stopień aromatyzacji, osiągając swoje minimum w graficie, gdzie natomiast stopień uwęglenia osiąga swoje maksimum = 1. Stopień uwęglania i stopień aromatyzacji stanowią zatem główne znamiona każdego węgla.

Struktura benzenu (benzolu) C_6H_6 podana przez

Fig. 1

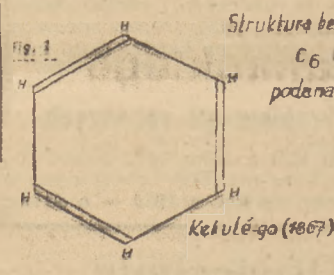

Kekulé-go (1867)

Fig. 2

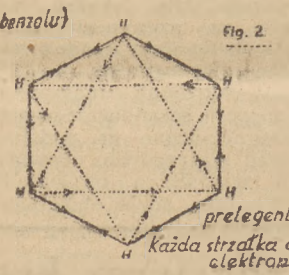

prelegenta

Każda strzałka oznacza elektron.

Wiązania przepołowione (i może także mniejsze ułamki wiązań) odgrywają, zdaniem prelegenta, ważną rolę również w innych związkach chemicznych, a także w pewnych kryształach.

Hoess walczył z Powstańcami Śląskimi

(Dokończenie ze str. 3)

otrzymał legitymację partyjną z Nr. 3.240.

Jak wiadomo w tym czasie Zagłębie Ruhry znajdowało się pod okupacją francuską. Kierownikiem niemieckiego sabotażu antyfrancuskiego był Albert Schlageter, którego ujęcie przez władze francuskie ułatwić miał niejaki Kadow. Hoess w r. 1923 brał udział w uprowadzeniu i zamordowaniu w miejscowości Parchimowego Kadowa, za co skazany został na 10 lat ciężkiego więzienia. Wskutek amnestii opuścił więzienie w roku 1929, po czym ożenił się i rozpoczął pracę w majątku ziemskim w Meklemburgii. Wstąpił tam do organizacji „Artaman“, która miała na celu przeszkolenie młodych ludzi w zawodzie rolniczym. Na jednym ze zjazdów tej organizacji poznał Himmlera, który również był członkiem „Artman“.

Na wiosnę roku 1933 Hoes wstąpił ochotniczo do t. zw. ogólnej SS i z namowy administratora majątku, w którym pracował, zorganizował oddział konny SS.

Pupil Himmlera

W r. 1934 w Szczecinie odbył się przegląd oddziałów kawaleryjskich SS z całej Rzeszy, dokonany przez Himmlera. Podczas defilady, Himmler, który widać doskonale umiał sobie dobierać zbrodniczych współpracowników, zwrócił uwagę na Hoessa, który bardzo mu się podobał i zaproponował mu wstąpienie do czynnej służby SS, na co Hoess bardzo chętnie się zgodził.

Inspektor obozów koncentracyjnych — Eicke — skierował Hoessa od razu do właściwej dla niego „pracy“ i polecił mu zgłosić się do Dachau, gdzie w grudniu, w 1934 r. został jako zwykły SS-man wcielony do batalionu wartowniczego.

Zawrotna kariera obozowa

Nowy adept SS okazał się widać pojętnym uczniem, albowiem niedługo został instruktorem, a w r. 1935 był już członkiem kierownictwa obozu w Dachau.

W roku 1938 przeniesiony został do obozu w Sachsenhausen, gdzie został adiutantem komendanta. W maju 1940 r. rozpoczęła się jego kariera w Oświęcimiu, gdzie założył i rozbudował, a następnie kierował obozem jako komendant. Od grudnia 1943 r., aż do całkowitej klęski Trzeciej Rzeszy, Hoess był szefem urzędu D 1 w głównym urzędzie gospodarki i administracji SS w Berlinie.

Hoess zasadniczo do winy się przyznaje, jego rachunek zamordowanych nie zgadza się tylko z rachunkiem Prokuratury — 1,5 miliona osób. Zbrodniarz przyznaje się więc do zgładzenia 2,5 miliona ludzi, twierdzi, że obóz zagłady pomyślany był przez władze hitlerowskie, jako miejsce straceń dla tych, którym w myśl ideologii hitlerowskiej odebrano prawo do życia.

Za bezprzykładne w dziejach zbrodnie Hoess odznaczony został przez hitlerowskie Niemcy krzyżem zasługi wojennej pierwszej klasy z mieczami, który przydzielano tylko za wyjątkowe zasługi, jak mówi statut tego odznaczenia, w „narzuconej“ Niemcom wojnie.

Podziękowanie

Prof. Dr Wiktorowi BROSSOWI

za uratowanie mi życia w beznadziejnej chorobie przez przeprowadzenie ciężkiej operacji mózgowej, składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

WŁOSTOWSKI ZDZISŁAW

915 **porucznik poż. Zaw. Straży Pożarnej m. Katowic**

Poprawa sytuacji na kolejach

Warszawa (SAP). — W ciągu ostatnich trzech dni pociąg Wrocław — Warszawa przybywał do celu z kilkugodzinnym opóźnieniem. Spowodowane ono było wymianą przęseł mostu na Warcie między Zduńską Wolą a Sieradzem. Pociągi Warszawa — Wrocław musiały przebywać drogę okrężną. Można już jednak zauważyć dużą poprawę w komunikacji.

W dniu 27 lutego rb. ze stacji Warszawa-Główna wszystkie pociągi odeszły punktualnie, z wyjątkiem pociągu do Wrocławia, który miał jedną godzinę opóźnienia. Wśród pociągów przybywających do Warszawy, największe opóźnienie (6 godzin) posiadał pociąg, jadący z Pragi. Spóźnienie spowodowane było uszkodzeniem parowozu. Pociąg ze Szczecina przybył z 4-godzinnym opóźnieniem. Inne pociągi zajeżdżały przeważnie punktualnie, względnie opóźnienie wynosiło 30 minut.

28 lutego wznowiona została bezpośrednia komunikacja z Warszawy do Jeleniej Góry i Kudowy Zdroju.

Na trasie Warszawa — Radzymin kursuje zaledwie 50 procent pociągów.

Z teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach

»Rewizor« Mikołaja Gogola

Iwan Aleksandrowicz Chlestakow, rzeźki młodzieniec, liczący sobie zaledwie sto jedenaście lat życia, przyjechał wreszcie do Katowic, ale wcale nie incognito, lecz jako gość powszechnie znany, długo oczekiwany oraz gorąco pożądany.

No i Iwan Aleksandrowicz Chlestakow udowodnił po raz niewiadomo już który, że może żyć nietylko sto, czy sto jedenaście lat, ale nawet tych lat tysiąc sto jedenaście. Nie dlatego jednak, żeby pokazać, jak się brało czy dawało łapówki za czasów Cara Wszechrosji Mikołaja I i nie dlatego, żeby zademonstrować fantastyczne kołtuństwo ówczesnej zapadłej prowincji, gdzieś z okolic Penzy czy Saratowa i również nie dlatego, abyśmy się mogli pośmiać z kapitalnych typów małomiasteczkowych czynowników (co zresztą, jak wiadomo, odnosiło się do ogółu mikołajowskich asesorów kolegialnych, tajnych radców i innych mniej lub bardziej rzeczywistych dygnitarzy) — ale dlatego, że „Rewizor z Petersburga“ porusza sprawy daleko ważniejsze: A mianowicie wykazuje, do czego dochodzi, gdy w ł a d z a znajdzie się w rękach ludzi głupich i złych. „Rewizor“ poprostu broni praw człowieka i obywatela. „Rewizor“ udowadnia, że nie ma nic gorszego na świecie, jak władza, sprawowana przez Dmuchanowskich, Liapkinów - Tiapkinów, Ziemlaników itp. i że wobec tego należy ludzkość alarmować:

Strzeżcie się Dmuchanowskich, Liapkinów - Tiapkinów, Ziemlaników itp., bo cała ta banda nie jest wcale komiczna — ona jest g r o ź n a! Dmuchanowscy, Liapkiny - Tiapkiny, Ziemlaniki itp. mogą się znaleźć wszędzie i zawsze, o każdej porze dnia i nocy, i w każdym kraju! I nie jest u nich niebezpieczne to, że biorą łapówki, kradną, piją, grają w karty i nic nie robią, lecz największym niebezpieczeństwem, zagrażającym z ich strony ludziom jest to, że rządzą i że ich stosunek do człowieka jest właśnie dmuchanowsko - liapkinowsko - tiapkinowski! Te typy są wieczne i nigdy całkowicie nie giną. Czasami przycupną, pozornie znikną, ale przy najbliższej okazji zjawią się, a wtedy biada wszystkim tym, którzy od nich będą zależeć!

I „Rewizor“ rewiduje również obywateli Dobczyńskich i Bobczyńskich. Ci są bowiem taksamo groźni. Wprawdzie nie rządzą, nie kradną, nie biorą łapówek, nie piją i nie hulają, ale za to pamiętajmy, że najwyższym marzeniem obywateli Dobczyńskich czy Bobczyńskich jest to, aby „Najjaśniejszy Pan wiedział, że w takim a takim miasteczku istnieje obywatel Dobczyński...“ Obywatele Dobczyńscy czy Bobczyńscy mają tylko takie pragnienia i dlatego nimi rządzą Dmuchanowscy i Liapkiny - Tiapkiny. Na scenie są komiczni i głupi, ale w życiu groźni. Przez to właśnie, że to wszystko tolerują i na to się zgadzają. No i przez to, że są równie wieczni, jak i tamci. Dobczyńscy i Bobczyńscy nie wymierają bowiem nigdy.

Iwan Aleksandrowicz Chlestakow zjawił się na scenie katowickiej w postaci **p. Tadeusza Surowy.** Znakomity ten artysta, należący dziś niewątpliwie do najwyższej klasy aktorskiej w Polsce, zagrał tę rolę wspaniale. Świetne było zwłaszcza jego stopniowe przeobrażenie się z urwipołcia petersburskiego, pozującego na złotego młodzieńca, w filuta, ale filuta, nie bardzo rozumiejącego sytuację, w której się znalazł. Chlestakow Surowy to właściwie sympatyczny fircyk, do którego nie można mieć żadnych pretensji, bo przecież zasadniczo on jest ofiarą Horodniczego, a nie Horodniczy jego. Cóż z tego, że Horodniczy na tym traci, Chlestakow uważa, że to jest sprawa najnaturalniejsza w świecie i wobec tego nie ma w ogóle o czym mówić. Najkapitalniejszy był pod tym względem akt III-ci, gdzie słusznie widownia obdarzała p. Surowę oklaskami przy otwartej kurtynie.

Druga znakomita rola, to rola Horodniczego, wykonana przez **p. Kazimierza Wichniarza.** Oddał on tu całą grozę, tkwiącą w tej paskudnej postaci, w momentach, gdy Horodniczy jest Władzą, oraz wykazał pierwszorzędny komizm wtedy, gdy tenże sam typ kanaliowato się płaszczy przed Chlestakowem.

W ogóle w tym przedstawieniu wszyscy bez wyjątku wykonawcy zasługują na najwyższe pochwały. A więc, jak zwykle doskonały **p. Jastrzębski** w roli pokracznego Chłopowa, dalej **p. Mierzejewski,** jako wytworny (sui generis) Liapkin - Tiapkin, **p. Brochwicz** jako niezwykle à propos Ziemlanika, **p. Rydel** jako fryzjerskouroczy Naczelnik Poczty, następnie **pp. Gawlik i Wilczkowski** jako świetni Bobczyński i Dobczyński, **p. Połoński** jako idealny chłopek-roztropek, czyli służący Chlestakowa, **p. Fitio** jako bardzo na miejscu „fitiowaty“ Kelner, no i wszyscy „epizodyści“, jak **p. Bielecki** (Rastakowski), **p. Pelc** (Korobkin), **p. Lech** (Komisarz policji), **p. Lewicki** (Abdulin), panie: **Morska, Burke i Kwiatkiewiczowa** jako żony Chłopowa, Rostakowskiego i Korobkina, nie wyłączając całej plejady trzech gwiazdek, które bardzo dobrze odtwarzały Lulukowa, Świstunowa, Dzierżymordę, Miszkę i Kupców.

Paniom **Chanieckiej i Bielskiej** należy się specjalny akapit. Pierwsza była wzorową Horodniczyhą, a druga równie wzorową gęsią - Horodniczanką. Nie chodziły po scenie, lecz „obnosiły się“ i były w każdym calu gogolowskie.

Dekoracje **p. Makojnika,** zwłaszcza jeśli chodzi o salon Horodniczego, gdzie artysta zastosował wymowną symbolistykę chwiejącego się samodzierżawia, znakomite.

Za udane pod każdym względem kostiumy pań i panów należy się projektodawcom i wykonawcom sążniste brawo.

Reżyserował całość, jak to wiadomo, **p. Karol Borowski.** Jego „lwi pazur“ znaznaczył się w wycieniowaniu lub podkreśleniu interpretacji charakteru każdej z postaci scenicznych (dotyczy to zwłaszcza Chlestakowa i Horodniczego) no i w ujęciu scen zbiorowych. Świetne było zwłaszcza kombinowanie pewnych wspólnych ruchów, tworzenie grup, rozmieszczanie osób itp. — a już prawdziwym majstersztykiem okazało się zakończenie, przemieniające wszystko w t. zw. „żywy obraz, z zamarłym okrzykiem na ustach“.

Jedynym nieporozumieniem całego spektaklu było wygłoszenie przed przedstawieniem czegoś w rodzaju prelekcji o Gogolu i „Rewizorze“. Prelegenta słyszało tylko kilka rzędów, a ci co go słyszeli twierdzili, że odczyt ten byłby bardzo interesujący, ale dla młodzieży szkolnej, która jeszcze nie odróżnia Gogola od Gogolina i Aleksandra I-szego od Aleksandra Macedońskiego.

Poza tym wszystko było di primo cartello

Bolesław Surówka.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI i ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 22-00; *WAŁBRZYCH* — ul. Marsz. Stalina 2, obok Pl. Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ul. 3 Maja 23, tel. 62-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67.

Wałbrzych. W połowie lutego br. przeprowadziła Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami kontrole warsztatów szewskich na terenie powiatów: wałbrzyskiego, Kłodzkiego, świdnickiego oraz Dzierżoniowa, Kamieniogóry i Strzelina.

W czasie kontroli stwierdzono, że niektórzy majstrowie szewscy, używają do naprawy obuwia skóry pochodzącej z pasów transmisyjnych. Szewcy ci pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności. (ż)

Wałbrzych. Richard Warbrunn b. komendant obozu koncentracyjnego w Hermansdorfie, gdzie przebywało 300 Polaków, a następnie dozorca w Oświęcimiu, rozpoznany został ostatnio przez byłych więźniów i oddany do dyspozycji tutejszego Sądu Okręgowego.

Akt oskarżenia zarzuca Warbrunnowi, że w czasie pełnienia funkcji komendanta obozu kopał i bił do utraty przytomności Polaków, szczuł psy na więźniów itp.

Warbrunn przyznał się do popełnianych okrucieństw.

100 pojazdów mechanicznych
Rozwój Pocztowego Urzędu Przewozowego

Wrocław. Pocztowy Urząd Przewozowy jako jednostka pomocnicza Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Wrocławiu obsługuje pod względem pocztowo - służbowym wszystkie placówki przewozowe Dolnego Śląska. Jest on położony w najbardziej zniszczonej części Wrocławia, tak, że wśród ruin stanowi wysepkę.

W chwili przybycia pierwszej grupy pracowników płonęły jeszcze niektóre budynki i hale warsztatowe. Brak było zupełnie taboru mechanicznego, gdyż uciekający Niemcy zabrali ze sobą wszystko. Pod gruzami jednej z hal znaleziono 4 wozy marki „Phanomen" oraz 2 wozy osobowe marki DKW w stanie nienadającym się do użytku. Narzędzia i maszyny specjalne, jak wytaczarki, frezarki i młot elektryczny, przysypane gruzami, pozbawione były głównych części. Na terenie miasta pozostało jedynie 15 wozów elektrycznych, zresztą rozbitych i pozbawionych części składowych.

W pierwszych miesiącach pracy ściągnięto wozy pocztowe z terenu miasta i z uzyskanych części zamiennych skompletowano kilka pojazdów. Z zasypanych hal usuwano gruzy i wydobywano pozostawione narzędzia, którymi wyposażono warsztat mechaniczny. W lipcu 1945, uruchomiono dwa ciężarowe wozy, które przewoziły przynajmniej częściowo pocztę oraz delegowanych pracowników na nowe placówki pocztowe w okręgu.

Odlewanie i wytaczanie cylindrów łożysk głównych i korbowodowych, wykonuje się już obecnie we własnym zakresie według najnowszych wymogów techniki. Uruchomiono również warsztat mechaniczny, niezbędny dla przewozowego przedsiębiorstwa oraz **warsztat pojazdów elektrycznych, warsztat ładowania akumulatorów samochodowych, stolarnię i szklarnię.** W warsztacie mechanicznym niezależnie od drobnych remontów bieżących, przeprowadza się generalny remont pojazdów pocztowych z całego okręgu dolnośląskiego. Dużym utrudnieniem w pracy **jest brak części zamiennych** do pojazdów poniemieckich i amerykańskch.

Z poniemieckich wozów i autobusów uruchomiono około **40 pojazdów w tym 5 autobusów i 17 pojazdów o napędzie elektrycznym,** co łącznie z otrzymanymi z końcem 1945 r. pięćdziesięcioma pojazdami z demobilu amerykańskiego stanowi blisko 100 wozów taboru.

Warsztaty są mimo ciężkich warunków opalane. Pracownicy mają do dyspozycji szatnię z natryskami oraz łazienkę z 8 kabinami natryskowymi. Przychodnia lekarska czynna jest 3 razy w tygodniu.

Najtrudniejsze warunki pracy są w akumulatorni, mieszczącej się w zniszczonej hali, pozbawionej jeszcze centralnego ogrzewania. (st)

ZIOŁA „CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO
stosuje się przy chorobach wątroby, kamieniach żółciowych, katarze żołądka i kiszek, uporczywych zaparciach, złej przemianie materii i artretyźmie. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
Lab. Fizjol.-Chem. „Cholekinaza". Warszawa, Mokotowska 50

Załamał się dla ratowania życia

Niesławna działalność w obozie pracy

Katowice. Przed Sądem Okręgowym w Katowicach odpowiadał **Paweł Ciepły b. dyspozytor ruchu PKP w Katowicach zamieszkały ostatnio w Kłodzku.** Ciepły, przebywając w czasie okupacji w obozie pracy w Mysłowicach, pełnił tam **funkcję tłumacza i starszego celi.** Przy każdej okazji, za różne drobne przewinienia, bił on więźniów szczególnie brutalnie postępując w czasie przesłuchiwania aresztowanych.

Podczas rozprawy sądowej okazało się, że **Ciepły przed wojną był oficerem rezerwy WP, a po powrocie na Śląsk pracował w konspiracji. Dopiero po aresztowaniu przez władze niemieckie, dla uratowania życia poszedł na usługi gestapo.** Spowodował aresztowanie szeregu osób, poszukiwanych przez tajną policję niemiecką, m. in. Józefa Kasperczyka i Szpyrkę. Brał on również udział w pobiciu Teodora Harcelińskiego, Romana Prokopa i Jana Wiśniowskiego, w następstwie czego Harceliński i Prokop zmarli.

Sąd uwzględniając okoliczności, iż **niektórzy świadkowie wydali o oskarżonym dobrą opinię, skazał go na 8 lat więzienia,** utratę praw obywatelskich i konfiskatę majątku. (N.)

1 rok obozu za nadużycia

Wałbrzych. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami w Wałbrzychu pociągnęła do odpowiedzialności Naczelnego Dyrektora Państwowych Zakładów Włókienniczych „Rosenberger Huesker" w Dzierżoniowie, Matwijowskiego Adama, który usiłował przywłaszczyć sobie, przy współudziale kierownika tkalni St. Czecha, większą partię towarów wartości około 900.000 zł według cen wolnorynkowych. Matwijowski został skazany na obóz pracy na przeciąg 1 roku, a wspólnicy Merges Konstanty na 8 miesięcy, Jasłonowicz Władysław na okres 6 miesięcy. (ż)

Dozorczynie obozu w Mertsdorfie

staną wkrótce przed Sądem

Wałbrzych. W czasie okupacji istniał był żydowski obóz koncentracyjny w Mertsdorfie. W obozie tym przebywało około 400 więźniarek żydowskich. Dozorczynie obozu wsławiły się swym okrucieństwem, wyprzedzając pod tym względem nawet SS-manów z innych tego rodzaju obozów.

Do takich bestialskich dozorczyń należała przede wszystkim osławiona Erna Rinke, aresztowana i wywieziona przez władze radzieckie jeszcze w 1945 roku.

Pomagały jej w tym dwie młode Niemki, pochodzące z okolic Wałbrzycha: Jekel Elsa, urodzona w roku 1916 oraz Wilein Elfriede, urodz. 1922 r., robotnica tkalni z Wałbrzycha.

Obydwie dozorczynie aresztowano. Oczekują one na rozprawę sądową w Wałbrzychu. — Akt oskarżenia zarzuca im, że biły one w nieludzki sposób pozostające pod ich dozorem kobiety, a często wypędzały je nago na mróz i śnieg.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim krewnym i znajomym, którzy przyczynili się do uczczenia pamięci ojca naszego, dziadka i pradziadka

śp. Józefa Wanackiego

a to ks. dziekanowi Józefowi Plucińskiemu, a w szczególności księdzu prefektowi Klemensowi Adamieckiemu, za słowa pociechy nad otwartą mogiłą — serdeczne podziękowanie składa

913 **RODZINA**

Nowa linia autobusowa

Wałbrzych — Bogaszowice

Wałbrzych. Zarząd Gminy Stare Bogaczowice zwrócił się do Miejskiej Rady Powiatowej o rozważenie możliwości uruchomienia komunikacji autobusowej, na trasie: Wałbrzych, Biały Kamień, Solice, Zdrój, Strumyk, Stare Bogaczowice. Autobus kursowałby cztery razy dziennie w dni powszednie i dwa razy w niedziele.

Stare Bogaczewice pozbawione są zupełnie środków lokomocji wobec czego linia taka jest rzeczywiście niezbędna. Domaga się jej także Zarząd Uzdrowisk w Solicach Dolnych, ponieważ przeciążono zwyczaj tramwaje nie są wystarczającym środkiem komunikacyjnym.

Nowy rozkład jazdy umożliwić ma połączenie z wszystkimi autobusami dalekobieżnymi. (ż)

Po śladach na śniegu do domu złodziei

Wałbrzych. Od dłuższego czasu na stacji Wałbrzych-Dzietrzychów gmeła ze składów aprowizacyjnych ekspozytury kolejowej bądź to żywność, bądź też materiały przeznaczone do rozdziału między pracowników P. K. P.

W sobotę 21 bm. dokonano znowu włamania do wagonu kolejowego tejże ekspozytury, wyniesiono kilkanaście kartonów puszek mleka skondensowanego, oraz inne artykuły żywnościowe.

Straż kolejowa, po pozostawionych na śniegu śladach, doszła do domu jednego z maszynistów kolejowych, gdzie w komórce znaleziono skradziony towar. Okazało się, że sprawcami tej kradzieży byli dwaj młodzi synowie maszynisty.

Młodociani złodzieje przyznali się także do innych kradzieży na szkodę P. K. P.

Czy kanał odrzański spełni swą rolę?
Raciborz zabezpiecza się przed powodzią

Raciborz. (kor. wł.) Raciborz wraz z całą niziną nadodrzańską, na przestrzeni od Żabetkowa do Turza, należą do stref poważnie zagrożonych powodzią. Starzy mieszkańcy tych okolic pamiętają niejedne powodzie Odry, wyrządzające milionowe szkody na szerokości pasa 5-kilometrowego. To też ludność raciborska, nawiedzana tą klęską, nabrała pewnej sprawności, jeżeli chodzi o zabezpieczenie się przed nadmiarem wód.

Szczególnie groźne jest położenie w dolinie Odry w obecnej chwili. Wszędzie leżą masy śniegu, do pół metra grubości, które z chwilą nagłego roztopu, mogą być w skutkach katastrofalne. Wywóz, choćby częściowy, jest niemożliwy, z powodu braku siły pociągowej. Mimo to ludność robi, co jest w jej mocy. Po wsiach uruchomiono pługi śnieżne, a nad to robocze kolumny systemem szarwarkowym oczyszczają ulice, rowy i ścieżki. Również i w mieście pracują oddziały robotników nad oczyszczaniem ulic, by nie było przeszkód w komunikacji kołowej.

Największą bolączką są mosty nad Odrą i kanałem odrzańskim. Wszystkich mostów jest 5 (dwa kolejowe i trzy kołowe) i wszystkie są prowizoryczne. Kolejarze zabezpieczają mosty kolejowe, to samo czynią władze państwowe i samorządowo przy mostach drogowych. W ub. poniedziałek rozbijano skorupę lodową w starym korycie Odry, przy pomocy materiałów wybuchowych, by ułatwić odpływ wody, gdyż z podniesieniem się wodostanu należy się liczyć wobec dalej trwających opadów śnieżnych.

Najbliższy czas wykaże, czy kanał odrzański, przereklamowany przez Niemców, przyczyni się w znacznej mierze do zmniejszenia się skutków powodzi. (Fr.G.)

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Niedziela, dnia 2 bm.

6.55 sygnał i zapowiedź stacji 6.57 sygnał czasu i pieśń poranna 7.05 muzyka 8.00 dziennik poranny 8.20 zapowiedź programu na dzień bieżący, 8.25 muzyka 8.55 pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej 9.00 nabożeństwo 10.00 audycja regionalna 10:45 koncert życzeń 11:20 koncert życzeń 11.20 koncert reklamowy 11.47 sygnał czasu i hejnał 12.06 poranek symfoniczny — w przerwie radiokronika z Warszawy (program ogólnopolski) 13.30 Niemcy po wojnie — felieton polityczny 13.40 audycja słowno-muzyczna dla świętowiejskich 14.25 recenzje 14.35 Chwilka Biura Studiów 14.40 Niebezpieczne życie — słuchowisko pióra Marii Wiereńskiej 15.20 koncert Małej Orkiestry Polskiego Radia 16.00 O bałwanku śnieżnym — audycja dla dzieci młodszych 16.20 słynni wirtuozi (płyty) 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie 18.15 5 minut poezji 18.20 audycja wojskowa 18.50 z życia kulturalnego 19.05 Uśmiech i piosenka 19.30 przegląd tygodnia — komentarz wydarzeń zagranicznych 19.40 aktualności dźwiękowe 19.57 sygnał czasu 20.00 dziennik wieczorny 20.25 koncert solistów 20.55 wiadomości sportowe 21.05 ciekawostki literackie 21.15 U naszych przyjaciół — audycja słowno-muzyczna 21.45 audycja rozrywkowa 22.60 kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego 22.15 program na jutro 22.25 koncert orkiestry tanecznej Jana Cajmera 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego 23.30 zapowiedź programu na dzień następny 23.35 muzyka taneczna z płyt 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego 24.00 zakończenie programu ogólnopolskiego i hymn.

Celem umożliwienia Czytelnikom całkowitego skompletowania powieści, powtarzamy w numerze dzisiejszym odcinek powieści z dnia 18. II., który wskutek pomyłki technicznej został wadliwie wydrukowany.

Bohdan Arct: MESSERSCHMITTY W SŁOŃCU

dek, kiedy ponad Friston ukazała się bomba uciekająca, co jej tylko tchu starczyło, za jej ogonem zaś pędziły dwa „Mustangi" i trzy „Tampesty", starające się zbliżyć na odległość strzału. Cała ta formacja przeleciała nad naszymi głowami i samoloty goniące otwierały już niemal ogień, gdy na sporej wysokości ponad nimi pojawił się majestatyczny „Thunderbolt". Pilot musiał zauważyć pogoń, bo zagrała w nim żyłka żołnierska i na pełnym gazie przyłączył się do pościgu. Mając przewagę wysokości znalazł się wkrótce na ogonie formacji i niewiele się namyślając, plunął ogniem ze wszystkich działek poprzez lecące tuż przed jego nosem maszyny. Rezultat był zadziwiający! Jeden z „Mustangów", wlokąc za sobą smugę dymu, roztrzaskał się na jakiejś łące, dwa uszkodzone „Tempesty" zawróciły pospiesznie na najbliższe lotnisko, zaś bomba poszybowała spokojnie w stronę Londynu. Na polu walki pozostał jedynie „Thunderbolt", zapewne zadowolony, że wszyscy przed nim uciekli.

Tak minął lipiec, zbliżała się połowa sierpnia. Lato było w całej pełni. Wiadomości z frontu napływały coraz lepsze. Alianci postępowali naprzód w błyskawicznej ofensywie, niemal połowa Francji była już uwolniona od wroga. Na wschodnim froncie działo się równie dobrze, oddziały rosyjskie podchodziły niemal pod Warszawę. Połowa Polski była wolna od wroga. Wybuchło powstanie w Warszawie, rozwijające się początkowo doskonale, spodziewaliśmy się wtedy, że w najbliższym czasie stolica zostanie całkowicie uwolniona.

Na skutek zajmowania coraz większych połaci wybrzeża francuskiego, Niemcy musieli wycofać wyrzutnie bomb do tyłu, co w rezultacie dało wielkie odprężenie na naszym odcinku. Nie było teraz mowy o całych gromadogonił trzecią. Żałował puścić ją bezkarnie i popróbował metody skrzydłowej. Bomba musiała być jednak niezwykle uparta, bo pilot, chorąży Szymański, próbował przewrócić ją ni mniej, ni więcej tylko dwanaście razy, dwanaście też razy bomba powracała do poziomu, nie zmieniając kierunku i zawzięcie zmierzając po kursie do Londynu. Tak więc sobie lecieli razem, bomba i „Mustang" niemal w szyku. Dopiero tuż przed zaporą balonową zrozpaczony Szymański dokonał jeszcze jednej próby, podważając bombę ile tylko się dało i przeciwnik zwalił się do ziemi, a Szymański powrócił spocony do bazy, by zaliczyć sobie jeszcze jedno „zestrzelenie".

Wkrótce po przybyciu do Fristen zauważyliśmy, że najwięcej bomb pojawiało się wczesnym rankiem i tuż przed zmrokiem. Spowodowało to zmianę naszej taktyki, wzmocniliśmy ranne i wieczorne patrole a rezultaty dały się natychmiast odczuć. Wkrótce na naszej tablicy widniało 50 zwycięstw.

Minęło jeszcze parę dni i przyszło mi do głowy, że możemy przecież pracować i w nocy, kiedy to obronę przejmowała artyleria. Dlaczego nie spróbować szczęścia? Pilotów miałem tak dobrych, że mogli patrolować o każdej porze, a bomby były bardziej widoczne w nocy niż w dzień, dzięki strumieniowi ognia, tryskającego z ich silników. Łatwo było je wyśledzić i łatwo było się do nich zbliżać. Opracowałem krótki plan i wysłałem go do dowódcy grupy, który jeszcze tego samego dnia zaakceptował go. Rozpoczęliśmy pracować 24 godziny na dobę.

Muszę przyznać, że było to nieco męczące, ponieważ wypadało mi stale przesiadywać w dispersalu, kierując tymi nowymi operacjami. Z rzadka jedynie mogłem teraz wyrwać się w powietrze i szanse moje na dalsze zestrze-

SPORT Ślązacy atakują hegemonię Zakopiańczyków

podczas narciarskich mistrzostw Polski

Zakopane, w lutym 1947 r.

Tegoroczne mistrzostwa narciarskie Polski nie przyniosły żadnych rewelacyjnych wyników. Zauważyć się dało pewne obniżenie klasy zakopiańczyków i niesłychane podniesienie się poziomu narciarstwa śląskiego.

Pogoda wyprawiała w czasie zawodów dziwne harce. W czasie trwania zawodów zmieniała się kilka krotnie. W niedzielę była odwilż z wiatrem, w poniedziałek silny mróz i zlodowaciała skorupa śnieżna, we wtorek deszcz z kurnjawą, w środę przez cały dzień padał mokry śnieg, aż wreszcie, w ostatnim dniu zawodów, zapanowała idealnie piękna, słoneczna pogoda.

Skoki były najbardziej atrakcyjną częścią zawodów, przede wszystkim ze względu na zapowiedziany atak skoczków śląskich na hegemonię zakopiańczyków. W Zakopanem na ogół nie dowierzano wynikom, uzyskanym na zawodach w Wiśle i Szczyrku, istniał nawet projekt zaszeregowania zawodników śląskich do niższych klas zawodniczych. Dopiero energiczna interwencja śląskiego kapitana sportowego, inż. Ochońskiego, spowodowała zaliczenie szeregu Ślązaków do klasy I-ej.

Brak Marusarza Stanisława na starcie przyczynił się niewątpliwie do pewnego obniżenia poziomu skoków w stosunku do stanu przedwojennego. Tylko Kula Jan i Krzeptowski Daniel, tworzą dziś ekstra klasę polską. (Do nich oczywiście zaliczyć trzeba Marusarza Stanisława). Podobno jeszcze Gasienica-Samek Mieczysław im dorównuje. Nie mógł on jednak startować z powodu kontuzji. Reszta zawodników skacze z odwagą, skoki są długie, mają siłę dynamiczną, ale daleko im do pięknego stylu, który w zawodach międzynarodowych decyduje o zwycięstwie.

Ślązacy sprawili zapowiedzianą niespodziankę, nie ustępując, a może nawet, przewyższając zakopiańczyków brawurą i długościami skoków, a stylowo tylko Kula i Krzeptowski-Daniel są od nich lepsi. Brak im jednak zasadniczej rzeczy: rutyny skokowej na dużych skoczniach.

W konkursie utrudnił Ślązakom sytuację fakt, że po raz pierwszy od istnienia skoczni na Krokwi skakano na mistrzostwach Polski z pełnego, najdłuższego rozbiegu. Toteż zakopiańczycy skakali ostrożnie, gdy tymczasem Wieczorek i Tajner skakali jak normalnie tzn. mocno odbijając się. Skutek był taki, że wylatywali tak wysoko, iż po prostu nie orientowali się, jak wielkiego wychylenia im potrzeba, aby nie utracić równowagi. Na szczęście, skończyło się tylko na upadku, bez groźniejszych następstw.

Z Ślązaków, Tajner okazał się pewniejszy w lądowaniu. Wieczorek natomiast skakał bardziej brawurowo. Śląsk posiada jednak jeszcze bogaty rezerwuar młodych i utalentowanych skoczków. Fros, Lazar, Węgrzynkiewicz, Nikiel — to wszystko młodzi chłopcy, którzy jeszcze nie wypowiedzieli swego ostatniego słowa. Tegoroczne rewelacje śląskie, skoczkowie Kelm i Raszka, którzy podobno są lepsi od Wieczorka i Tajnera, nie mogli stanąć do konkursu z powodu choroby.

Sędziowie skoków stawiali zawodnikom stanowczo za wysokie noty za styl. Wyjątkiem był tu Orlewicz, którego uważam dziś za najlepszego sędziego skoków w Polsce. Miał możność za granicą dobrze przypatrzeć się sędziowaniu, i „nauka nie poszła w las". Kula otrzymał np. za ładny, ale bynajmniej nie idealny, i do tego ledwo ustany skok, notę 19,5 wzgl. 19. Najwyższej noty, 20, nikt na świecie dotąd nie otrzymał. Notę 19.5 daje się za skoki, doprowadzone do perfekcji. Gdyby więc równocześnie z Kulą skakał np. Norweg Asbjoern Ruud albo Torane, wtedy sędziom polskim zabrakłoby poprostu not do klasyfikowania ich skoku.

Sędziowano według nowych przepisów, tzn. 5 sędziów orzekających stawiało noty, przy czym uwzględniano tylko 3 orzeczenia. Skrajnie najwyższa i skrajnie najniższa odpadały. Sędziowali: Ignacy Bujak, Zubek Stanisław, dr. Witeszczak i Orlewicz, wszyscy - Zakopane oraz inż. Ochoński — Śląsk. Według mych obliczeń, najwięcej skrajnie wysokich orzeczeń wydał Bujak Ignacy, bo 19, inż. Ochoński — 9, Zubek — 4, Witeszczak — 2, Orlewicz — 1. Najwięcej skrajnie najniższych dał Orlewicz — 26, Zubek — 4, Ochoński i Bujak po 2, a Witeszczak żadną.

Niemniej ciekawym od tego, co się działo na skoczni, było dla mnie to, co się działo za skocznią, tzn. sposób, w jaki skoczkowie po pierwszym skoku windowali się na miejsce startu do drugiego skoku, niosąc przy tym ciężkie narty skokowe. Różnica wzniesienia od wybiegu do startu wynosi około 200 metrów na trasie 200 metrowej. Z boku skoczni urządzone są schodki, którymi narciarze niosą swe narty w górę. I tak, jak istnieją różne style przy skokach, tak istnieją różne style podchodzenia z nartami w górę. Kozdruń np. niosi narty na ramieniu idąc wolno bez przerwy, krokiem miarowym. Kula Jan ma zawsze szereg „pomagierów", którzy niosą mu narty. Krzeptowski niesie po jednej narcie w każdej ręce, stękając mocno i wypoczywając co 5 schodków. Inni poprostu ciągną narty za sobą.

Przedstawicieli prasy przy konkursie skoków ulokowano źle. Wszędzie, na całym świecie przyjęte jest, iż dziennikarze otrzymują na zawodach najlepsze miejsca, aby móc mieć obraz całości zawodów i należycie poinformować nieobecnych na zawodach o przebiegu wydarzeń. W Zakopanem było inaczej. Prasę ulokowano na trybunie bocznej, z której można było obserwować 30 metrowy wycinek lotu zawodników i nic więcej. Reklamacje u sędziego, dr. Macudzińskiego, nie odniosły skutku, a przeciwnie, spowodowały zwrócenie uwagi, iż nie należy nas wpuścić na trybunę sędziowską. Na trybunie tej znajduje się na najniższym piętrze balkonik, z którego miało się dobre pole widzenia. Mimo, iż znajdowało się na nim co najmniej z 50 osób, nic absolutnie z sędziowaniem i przeprowadzeniem zawodów nie mających wspólnego, nie wpuszczono przedstawicieli prasy na ten sam balkonik i trzeba było dopiero własnym przemysłem wystarać się o odpowiedni punkt obserwacyjny.

Poza tym niedociągnięciem, konkurs skoków zorganizowany był jednak sprawnie. Publiczności zebrało się, jak na Zakopane, bardzo mało, bo tylko około 5.000 osób w niedzielę, a około 3.000 osób w środę na konkurs skoków otwartych.

Naprzód Lipiny — 27 Orzegów 10:6 w boksie

Lipiny. W ramach drużynowych mistrzostw Śląska w boksie odbyło się w dniu 28 lutego w Lipinach spotkanie pięściarskie pomiędzy zespołami klasy B — **TS Naprzód Lipiny i RKS 27 Orzegów.**

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Naprzodu w stosunku 10:6. Zawodnicy zespołu Lipin wykazali lepszą kondycję i wyższy poziom techniczny.

Poziom meczu dobry, publiczności około 800 osób.

Słowiańskie mistrzostwa w Karpaczu

nie odbędą się

Warszawa. W pierwszych dniach marca miały odbyć się w Karpaczu I Narciarskie Mistrzostwa Słowiańskie 1947 z udziałem zawodników radzieckich, jugosłowiańskich, czeskich i polskich.

Niestety, przez przesunięcia, uzgodnione już w grudniu 1946 r. terminów imprez, zarówno w ZSRR, jak i Jugosławii zawodnicy muszą pozostać na swoich krajowych mistrzostwach.

Niezależnie od wielkiego znaczenia propagandowego — jakie miałaby ta impreza, urządzona na nowych Ziemiach Odzyskanych — tracimy jeszcze jedną możliwość próby sił przed olimpiadą zimową 1948 roku.

Siemianowiczanka — Legia

w hokeju

Siemianowice. Po dłuższej przerwie, spowodowanej wyjazdem graczy na mistrzostwa świata do Pragi, hokejowy mistrz Śląska — Siemianowiczanka rozegra w nadchodzącą niedzielę 2 bm., przyjacielski mecz z mistrzem Warszawy — Legią.

Gracze Siemianowiczanki, którzy są obecnie w doskonałej formie, co zademonstrowali w Czechosłowacji, będą niewątpliwie starali się przed własną publicznością wykazać lepszymi, niż dotąd umiejętnościami, zdobytymi w Budziejowicach i Pradze. Siemianowiczanka wystąpi w swym najlepszym składzie ze **Skarżyńskimi, Bromerem, Ziają, Bogdołem i Przybyłą na czele.** W składzie Legii zobaczymy doskonałego **Dolewskiego,** a następnie dobrego bramkarza **Przeździeckiego** i znanego piłkarza Polonii **Świcarza.**

Początek meczu o godz. 16 na lodowisku w Siemianowicach.

Protest Ruchu odrzucony

Katowice. Kierownictwo Ruchu po przegranym meczu o mistrzostwo klasy A z Polonią Piekary, która to porażka stanowiła wielką niespodziankę, postanowiła wnieść do śląskich władz piłkarskich protest, motywując go tym, że jedyna bramka w tym meczu a decydującą o porażce Ruchu, zdobyta została w sposób niezgodny z przepisami o grze w piłkę nożną.

Protest ten był rozpatrywany przez WG i D, który ostatnio wydał swą ostateczną decyzję w tej sprawie, postanawiając nie uwzględnić protestu Ruchu i utrzymać ćwynik uzyskany na boisku.

Jednocześnie odrzucono również protest odnośnie meczu Wawel Nowa Wieś — Kresy Chorzów, zakończony zwycięstwem Wawelu w stosunku 4:3.

Naprzód Lipiny — AKS

Lipiny. W niedzielę 2 bm. na boisku Naprzodu w Lipinach odbędzie się interesujący mecz piłkarski pomiędzy drużyną Naprzodu z Lipin a Amatorskiego KS z Chorzowa.

Obie drużyny traktują mecz ten jako przygotowanie do nadchodzącego sezonu piłkarskiego, w którym grać będą dominującą rolę: drużyna Naprzodu w mistrzostwach Śląska i AKS w walce o wejście do ligi.

Początek meczu o godz. 15.

Pod włos...

Dyrdymałki

Właściwie ile jest kilometrów z Krakowa do Szopienic względnie z Szopienic do Krakowa? Sprawa ta nie została jeszcze dokładnie rozstrzygnięta przez P. K. P., albowiem z tymi kilometrami, jak o tym donosi nam jeden z czytelników, dzieją się następujące ciekawe rzeczy:

„Kilka razy jeździłem koleją z Szopienic do Krakowa i płaciłem stale za bilet 88 zł, względnie 90 zł, bo reszty zazwyczaj się nie wydaje. Raz nie mogłem kupić biletu i pojechałem bez niego, zameldowując to konduktorowi przed wstąpieniem do wagonu. Zapłaciłem 106 zamiast 88 zł plus 10 zł dopłaty, t. j. 98, wzgl. dla równowagi 100 zł. Zwróciłem na to uwagę konduktorowi i razem doszliśmy do wniosku, że konduktor jest w porządku, w jego bowiem książce kilometrów trasa Szopienice — Kraków wynosi 72 km, podczas gdy na biletach drukowanych i sprzedawanych w kasie, podany jest kilometraż 68 km. Jak to wyjaśnić, że na tym samym odcinku mamy dwa różne kilometraże?"

Dzieje się to prawdopodobnie dlatego, ponieważ kilometry trzeba liczyć w ten sposób, że idzie się z Szopienic do Krakowa wzdłuż toru z metrem i mierzy się metr po metrze toru tak długo, aż z tych metrów wypadnie kilometr. Potem robi się to z następnym kilometrem i tak da capo al fine. Kilometry mierzyło widocznie dwóch mierniczych i to jeden na trasie Szopienice — Kraków, drugi już na trasie Kraków — Szopienice, wskutek czego jednemu wypadło 72, a drugiemu 68 kilometrów. Trzeba by więc teraz wysłać jeszcze trzeciego, któryby ustalił, ile właściwie jest tych kilometrów, względnie ile tych kilometrów być powinno.

Druga sprawa komunikacyjna przedstawia się znowu tak:

W Krakowie dopłaca się do biletów 10 zł na pomoc zimową, a gdzie indziej nie. Wskutek tego bilet z Krakowa kosztuje zawsze drożej, niż bilet do Krakowa. Bardzo to jest wprawdzie szlachetne ze strony Krakowa, że tak opodatkowuje pasażerów na taki wzniosły cel, ale Kolej jest przecież instytucją, rozciągającą swą działalność na całe państwo, a nie np. przedsiębiorstwem tramwajowym, działającym na terenie jednego miasta lub jednego okręgu.

Było by więc na miejscu takie sprawy ujednostajnić. Albo wszędzie się płaci, albo nigdzie. Ale żeby tu płacić, a tam nie, to znowu jest lekka przesada.

Zwłaszcza, że obowiązuje, jakby nie było, dekret o zakazie podwyżki cen w tzw. sektorach (strasznie miłe słowo) państwowym i samorządowym — a dopłata do biletu, jakkolwiek byśmy ją pochwalili, jest efektywna podwyżką i koniec.

Tyle na razie o tych sprawach komunikacyjnych.

NIEJAKI X.

* * *

P. S. Wszystkim licznym czytelnikom, którzy zwrócili uwagę w mniej lub bardziej dowcipny sposób na zamieszczoną w numerze „Dziennika Zachodniego" z dnia 25 lutego wzmiankę o tym, jak to „między Gdynią a portami W. Brytanii, Norwegii czy Belgii leżą zwały lodów w cieśninie S u e s k i e j", wyjaśniamy, że był to komiczny błąd drukarski, jako że miała tam być zamiast „cieśniny Sueskiej" — zwyczajna cieśnina S u n d z k a.

N. X.

* * *

P. S. Śląski Klub Automobilowy ofiarował za pośrednictwem naszego pisma, jako część dochodu ze swej zabawy tanecznej, urządzonej w dniu 15 lutego b. r., kwotę 10.000 zł dla XVI Zmotoryzowanej Drużyny Harcerskiej przy Śląskich Zakładach Technicznych w Katowicach. W imieniu harcerzy dziękujemy.

N. X.

Bohdan Arct: MESSERSCHMITTY W SŁOŃCU

lenia malały. Znalazłem jednak i na to radę. Mając ograniczoną możliwość latania na długotrwałe patrole, postanowiłem wyrwać się w powietrze tuż przed świtem, wisząc na sporej wysokości i niby „oblatując" maszynę. Na każdy lot trzeba było uzyskać zgodę „operation" i nie wiem doprawdy co o mnie myślano, gdy o godzinie trzeciej w nocy potrafiłem zakomunikować zaspanym telefonistkom, że chcę dostać pozwolenie na oblatanie maszyny. Niemniej pozwolenie stale było udzielane, prawdopodobnie „operation" zorientował się o co chodzi, a przecież im również zależało na jak najlepszych wynikach.

Takie „oblatywanie" odbywało się według ściśle obmyślanego planu. Startowałem z Friston, nabierając wysokości, aż znalazłem się na 10000 stóp, po czym krążyłem spokojnie, pilnie wypatrując nad Kanałem. Nadlatujące bomby widać było na kilkanaście mil w morzu, rosnące światełka zbliżały się szybko do brzegu, gdzie witała je zaciekła kanonada artylerii. Na pięć mil od brzegu kończył się rejon artylerii, a zaczynała się moja robota. Miałem zawsze dosyć czasu na wypracowanie najlepszych pozycji, lekko pikując w stronę bomby, nabierałem szybkości i w kilkanaście sekund mogłem być poza jej ogonem. Oczywiście wiele razy zdarzało się, że podczas gdy „przymierzałem się" do bomby, zostawała ona zestrzeliwana przez działa, niemniej wiele z nich przechodziło pas artylerii bezkarnie. Największa trudność istniała z oceną odległości. Ogień oślepiał i nie wiadomo było, czy jest się o sto, czy tysiąc jardów. Doświadczenie jednak wykazało, że z chwilą, gdy dostrzec można było rozżarzony krąg wylotu silnika, znaczyło to, że jest się nie dalej niż 200 jardów i można było wtedy otwierać ogień.

Mimo, że niewiele takich „oblatywań" wykonałem, udało mi się jeszcze jednego dziwoląga w nocy zestrzelić, przy czym miałem poważne z nim kłopoty, gdy bydlak, najwidoczniej trafiony w żyro-kompasy, począł niespodziewanie wykręcać mi przed nosem pełną akrobację. Jakoś udało mi się usunąć w ciemnościach na bok i ucieszyć oczy ciemno-czerwonym wybuchem gdzieś w polach pode mną.

Żyro-kompasy bomby były powodem wielu zabawnych wydarzeń. Bomba potrafiła, jak w moim wypadku, robić akrobację, zawrócić do tyłu lub kręcić się w kółko, niczym pies za własnym ogonem. Jedna z takich uszkodzonych bomb znalazła się pewnego dnia nad sąsiednim lotniskiem Brenzett, gdzie podówczas stacjonowało polskie Skrzydło, świeżo przydzielone do walki z „V-1". Otóż złośliwa bomba podeszła nad lotnisko, zniżyła lot i poczęła lądować. Oczywiście lotnisko opustoszało, przerażone bractwo rozbiegło się w poszukiwaniu schronów, zaś bomba zadowolona widocznie z efektu, poszła z powrotem w górę, wykonała dwie prawidłowe rundy nad lotniskiem i wybuchła wreszcie gdzieś nieszkodliwie w polach.

* * *

Walki trwały nadal. Niemcy wysyłali bomby, myśmy je niszczyli i coraz ich mniej docierało do Londynu. W lipcu 1944 roku zaledwie 20 procent zdołało się przedrzeć przez łańcuch obrony. Goniliśmy je z coraz większą zaciekłością, urządzając prawdziwe polowania, które kończyły się nieraz zgoła nieoczekiwanie, specjalnie gdy do akcji weszły amerykańskie „Thunderbolty". Amerykanie byli równie zaciekli, jak my i Anglicy, posiadali jednak dużo mniej doświadczenia. Pamiętam wypa-

„DAR" Wytwórnia zabawek, galanterii i fajek
ST. BARTOSIK i Ska
Cieszyn, Śrutarska 33 —— Telefon 13-62
skupuje drzewo:
gruszkowe,
bukowe,
jaworowe,
olszowe 929
PO CENACH RYNKOWYCH

Do spawania!
WSZELKIE CHEMIKALIA do spawania alu minium, mosiądzu, miedzi, brązu, żeliwa i stali oraz **inne przybory** kupisz najtaniej w firmie
JAN HAŁADA KATOWICE WARSZAWSKA 21
w podwórzu — Telef. 365-76.
Wysyłka również za zaliczeniem. 917

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W BYTOMIU
zaangażuje zaraz
1. **Lekarza analityka** z praktyką
2. **Laboranta** do Laboratorium Analitycznego
3. **Lekarza dentystę** do Ambulatorium Dentystycznego.

Warunki pracy i płacy do omówienia.
Podania należy kierować do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Bytomiu, ul. Żeromskiego 23/25. 892
Z-ca Lekarza Nacz. (—) Dr. Bielski Al. **Dyrektor (—) Jerzy Parchamowicz**

Powiatowy Zarząd Drogowy w Pszczynie
rozpisuje
przetarg publiczny
na:
a) dostawę piasku filtracyjnego loco droga powiatowa Pszczyna — Pawłowice, km. 2,3 — 6,0 = 1200 m³ i km. 6,0 — 9,3 = 1300 m³;
b) dostawę żwiru gruboziarnistego loco droga powiatowa Pszczyna — Pawłowice km. 2,3 — 6,0 = 140 m³ i km. 6,0 — 9,3 = 150 m³;
c) zwózkę materiałów kamiennych ze stacji kol. Pszczyna na drogę powiatowa Pszczyna — Pawłowice km. 2,3 — 7,0 = 4900 ton i stacji kol. Suszec na wyżej wymienioną drogę km. 7.0 — 9,3 = 6400 ton.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na dostawę i zwózkę materiałów drogowych" składać należy w kancelarii Powiatowego Zarządu Drogowego, gmach Starostwa w Pszczynie, pokój nr. 32 do dnia 10 marca 1947 r. godz. 10.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 marca 1947 roku o godz. 11 w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego, pokój nr. 33.
Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.
Bliższych informacji udziela się w biurze P. Z. D., pokój nr. 33.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta
(PAP) 899 (—) J. Marek

Bielsko - Bialskie Zakłady Tłuszczowe
Biała-Krak., ul. Andrzeja Pysza 42
Telefon 1898 i 1899
1. **zakupimy** natychmiast **5-tonowy samochód ciężarowy** ewent. **ciągnik z przyczepką** w dobrym stanie, oraz **1 komplet — 6 sztuk opon samochodowych** o wymiarach 24×800 mm, lub 24×750 mm;
2. **kupujemy** stale **każdą ilość makuchu i nasion oleistych** (rzepak, len itp.). **Płacimy najwyższe ceny. Do ofert załączyć próbki.** 889

Odlewnia Żeliwa i Metali dawniej A. Knauth
pod Zarządem Państwowym
Wrocław-Karłowice, ul. Żmigrodzka 143
telefon 286
wykonuje wszelkie odlewy żeliwne, handlowe i maszynowe do dwóch ton oraz odlewy metali kolorowych i lekkich
887

»Express«
Sosnowiecka Wytwórnia Wyrobów Galanteryjnych poleca na nadchodzący sezon: biglówki, koperty, teczki, tornistry, torebki dziecięce i podróżne. Biglówki od 600 złotych. Wykonujemy wszelkie zamówienia z powierzonego materiału. **Sosnowiec**, Modrzejowska 15. 815

NASIONA
warzyw, kwiatów i rolne poleca **F-ma „CERES"**. Specjalny skład nasion. **Zabrze, Pl. Warszawski 1** — telefon 32-14. (910)

Zjedn. Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego w Jeleniej Górze
poszukuje zaraz:
młodego inżyniera elektryka
techników
z odpowiednią praktyką w dziedzinie elektryfikacji rolnictwa. Wymaga dokładna znajomość instalacji i urządzeń elektrycznych używanych w rolnictwie
referenta informacji i propagandy
2 siły biurowe
do Referatu Informacji i Propagandy z odpowiednimi kwalifikacjami
wykwalifikowane maszynistki

Warunki płacy w myśl umowy zbiorowej. Zapewnione przydziały aprowizacyjne i stołówka.
Zgłoszenia osobiste lub pisemne z podaniem życiorysu, odpisu świadectw (bez poświadczeń) przesyłać do Zarządu Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Dolnośląskiego Wydział Personalny, Jelenia Góra 2, powołując się na ogłoszenie. 924

Państwowa Fabryka Kabli
w Dziedzicach — przyjmie natychmiast
5 kwalifikowanych ślusarzy
1 tokarza
Podania z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Biura Personalnego Fabryki. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. — Mieszkaniami wolnymi Fabryka nie dysponuje. 888

HUTA BAILDON
przyjmie natychmiast do Inspekcji Maszyn
2 inżynierów mechan.
1 inżyniera elektryka
1 technika
obznajomionego z gospodarką energetyczną
2 techników ruchow.
2 techników
do działu inwestycji
3 konstruktorów
samodzielnych do biura technicznego
1 mistrza
do garażu

Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Wydział Personalny Huty Baildon — Katowice, ul. Żelazna 9. (PAP) 840

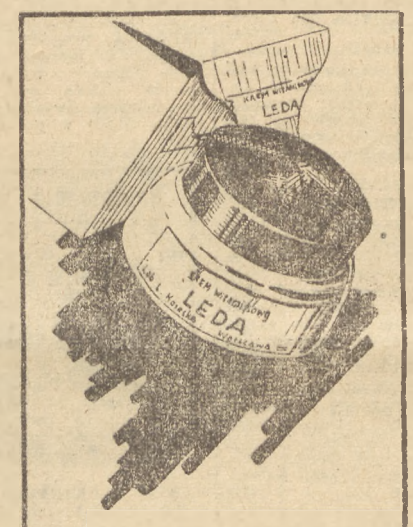

(PAP) 885

Zakłady Wyrobów Ogniotrwałych »Żarów«
w Żarowie k. Świdnicy Stacja kol. Żary k. Jaworzyny Śląskiej
zakupią natychmiast następujące pojazdy mechaniczne:
1 samochód osobowy 4-6 cylindrowy
1 samochód ciężarowy 3-7 tonowy
2 ciągniki marki Lanz-Buldog
38 PS z przyczepkam
Reflektujemy na pojazdy w bardzo dobrym stanie i dobrym ogumieniu. Oferty kierować do Dyrekcji wyżej wymienionych Zakładów.
(PAP) 923

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA GLIWIC
sprzedaje na zasadach
przetargu
1. **290.000 sztuk nowych cegieł loco Cegielnia** Miejska
2. **79 sztuk starych opon samochodowych.**

Reflektujący na nabycie zapodanych przedmiotów powinni złożyć swe oferty do Zarządu Miejskiego — Wydział Przedsiębiorstw i Zakładów Miejskich, ul. Dolne Wały 11, pokój Nr 28, do dnia 7 marca 1947 r. z podaniem ceny nabycia.
Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się dnia 7 marca 1947 r. w Zarządzie Miejskim — Wydział Przedsiębiorstw Zakładów Miejskich, ul. Dolne Wały Nr 11, pokój Nr 28 o godz. 11 przed południem.
Cegła jest do obejrzenia w Cegielni Miejskiej przy ul. Rybnickiej Nr 45/47.
Opony samochodowe w magazynach Taboru Miejskiego przy ul. Wrocławskiej Nr 1.
Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów, dowolnego wyboru oferenta, lub częściowej sprzedaży.

Prezydent Miasta
w z.
(—) inż. St. Kolasiński
Wiceprezydent
(PAP) 869

Rosyjskie, angielskie, amerykańskie, krajowe dzienniki i czasopisma
nabyć można najszybciej, najdogodniej w prenumeracie u wszystkich kolporterów, kioskach, Rozdzielniach i Księgarniach Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK" Wydział Kolportażu.
Katowice — ULICA MŁYŃSKA NR 9
Tel. 321-10 P. K. O. III-4711
(931)

Centralny Zarząd Przemysłu Paliw Płynnych w Krakowie
poszukuje pilnie
2 SILNIKI ELEKTRYCZNE 180 KM 720 obrotów 380 V
850 do natychmiastowego nabycia.
Szczegółowe oferty prosimy skierować do Centralnego Biura Zaopatrzenia Technicznego, Kraków, ul. Wybickiego 10.

Hurtownia Włókiennicza **A. Schön i Ska**
SOSNOWIEC, UL. DEKERTA 6, TEL. 62-833
poleca z własnej produkcji
100 % materiały bielskie i bieliznę damską
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Przyjmuje się zamówienia. 911

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W BYTOMIU
ogłasza
KONKURS
na stanowisko trzech lekarzy w Szpitalu U. S. w Bobrku (100 łóżek)
1. **Dyrektora szpitala,**
2. **Asystenta,**
3. **Rentgenologa.**

Kandydaci na powyższe stanowiska winni dołączyć do podania:
a) dowód obywatelstwa polskiego
b) dyplom lekarza uznany przez Państwo Polskie
c) zaświadczenie uprawniające do wykonywania praktyki lekarskiej
d) zaświadczenie z dotychczasowej pracy zawodowej
e) własnoręcznie napisany życiorys.

Warunki pracy i płacy według umowy.
Podania wraz z odpisami dokumentów należy kierować do Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej w Bytomiu, ul. Żeromskiego 23/25.
Z-ca Lekarza Naczelnego (—) Dr. Bielski Al. **Dyrektor Jerzy Parchamowicz**
891

STYPENDIA
na naukę rachunkowości rolniczej
udzielają Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Pierwszeństwo mają kandydaci ze znajomością początków księgowości. — Wiadomość:
Ośrodek Szkoleniowy PNZ
Baborówko, p. Szamotuły (Pozn.), stacja kolejowa Baborówko. 854

OD KASZLU GRYPY I CHRYPKI
chronią drażetki
eukaliptusowo-mentolowe
„KOLA"
LABORATORIUM FARMACEUTYCZNO. KOSMETYCZNE — W CZĘSTOCHOWIE
Żądać w aptekach i drogeriach! (PAP) 886

„ŚWIT" LABORATORIUM KOSMETYKÓW HIGIENICZNYCH
Dr. med. Julii Switalskiej
w WARSZAWIE, UL. MARSZAŁKOWSKA 81
nie ma nic wspólnego z ob. Gizellą Świtalską, ani też z żadną inną firmą. — Prosimy zwrócić uwagę na podpis Dr. med. Julii Świtalskiej na pokrywce słoika i na pawik umieszczony na kartonie. 935

Centralne Biuro Zaopatrzenia Przem. Chemicznego
w Gliwicach
poszukuje
MAGAZYNU
o powierzchni około 500 m², **w obrębie miasta Gliwic.**
Oferty prosi kierować do Centralnego Biura Zaopatrzenia Przemysłu Chemicznego. Wydział Administracyjny, Gliwice, ul. Kościuszki 25. (890)

Wolne posady

SEKRETARKA kwalifikowana potrzebna od 15. III. br. Zgłoszenia: Bratnia Pomoc Pol. Śl. Gliwice, Częstochowska 13, m. 6. w godz. 12 — 13. 3332g

ZARZĄD Miejski w Brzegu n/Odrą zatrudni od zaraz fachowców na stanowiska kierowników 1 Zakładów Ceramicznych i 2 Betoniarskich, pierwszorzędne siły. Warunki do umowy. Mieszkanie zapewnione. 3330g

POTRZEBNA zaraz ekspedientka (siła fachowa) z dłuższą praktyką do sklepu rzeźniczo-wędliniarskiego. Wynagrodzenie 3.000 — 5.000 całodzienne utrzymanie i mieszkanie oraz pomocnica (1.000 — 2.000), Kraków, Karmelicka 9. 905d

TECHNIKÓW budowlanych z ukończoną szkołą techniczną lub uprawnionych budowniczych, przyjmie od zaraz Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego: Świętochłowice: Armii Czerwonej 30. (PAP) 901d

UPRAWNIONYCH inżynierów lub budowniczych do wykonywania projektów i kosztorysów robót budowlanych, instal. centralnego ogrzewania, wodoc. kanal.; elektr. oraz do kierowania tymi robotami poszukuje Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 30. (PAP) 902d

TRYKOTARKĘ rutynowaną na b. dobrych warunkach przyjmę. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wrocław pod „Współpraca". 3362g

MEREŻKARKĘ umiejącą plisować i obciągać guziki na dobrych warunkach przyjmę Zgłoszenia Dzien. Zach. Wrocław pod „Współpraca". 3361g

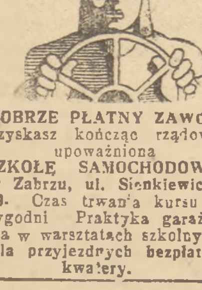

DOBRZE PŁATNY ZAWOD uzyskasz kończąc rządowo upoważnioną **SZKOŁĘ SAMOCHODOWĄ w Zabrzu, ul. Sienkiewicza 36.** Czas trwania kursu 6 tygodni Praktyka garażowa w warsztatach szkolnych Dla przyjezdnych bezpłatne kwatery.

ZARZĄD Miejski w Zabrzu poszukuje inżyniera-agronoma ze specjalnością z zakresu warzywnictwa. Posada do objęcia od zaraz. Zarząd Miejski gwarantuje dobre warunki wynagrodzenia oraz mieszkanie, światło i opał. Podania wnosić do Zarządu Miejskiego do dnia 15 marca 1947 r. 913d

KUCHARKA lub dziewczyna z gotowaniem do nie dużego domu potrzebna na dobrych warunkach. Katowice, Zabrska 14. m. 5: 3397g

FACHOWCA z branży narzedziowej do sklepu poszukuje natychmiast na dobrych warunkach firma Inż. Szklarzewicz i Ska, Katowice, ul Krakowska 1; tel. 316-69. 3312g

Potrzebna natychmiast
MŁODSZA SIŁA BIUROWA
pisząca biegle na maszynie, ze znajomością stenografii. Warunek: zamieszk. w Katowicach lub okolicy. Oferty do „Dziennika Zachodniego" Katowice pod Nr. „5345". 912

MASZYNISTKA — sekretarka pierwszorzędna natychmiast potrzebna. Zgłoszenia A.B.I.— Katowice, Szopena 6 I p: 3564g

POTRZEBNA wykwalifikowana krawcowa do pracowni sukien i okryć. Katowice, ul. 27 Stycznia 7 m: 5: 3562g

POTRZEBNA modniarka, siła pierwszorzędna, Wysoka pensja. Zgłoszenia Maciejewska Chorzów, Powstańców 8 „Salon Mód". 3561g

POSZUKUJĘ fachowca chemika kosmetyki. Oferty Dzien. Zach: Katowice pod Kosmet. 3555g

POTRZEBNY samodzielny czeladnik krawiecki pierwszej kategorii. Zabrze: ul. 3 Maja 1: 3551g

POTRZEBNA kucharka od zaraz Katowice, Szafranka 1, m. 9 od godz. 8—11 rano: 3517g

PANNĘ początkującą, znajomość maszynopisania, zdolną, przyjmę: Wójcikiewicz, Bytom, Piekarska 2/2. 3541g

DRYKIERA na stałe lub kilka dni miesięcznie, dobre warunki, przyjmie „Marg" Wadowice; Tatrańska 35. 974d

POSZUKUJĘ pomocnicę domową w średnim wieku. Siemianowice Śl., ul: Lompy 3. m: 2. 3515g

EKSPEDIENTKĘ z dłuższą praktyką możliwie z branży spożywczej poszukuje Hurt — Sera. Katowice, ul. Jagiellońska 14a; telefon 324-92. 3524g

POTRZEBNA bardzo zdolna podręczna do krawca męskiego. Zabrze, 3 Maja 1. 3550g

GONIEC biurowy od zaraz potrzebny. Zgłoszenia Czytelnik Chorzów, Wolności 4. 3532g

STOLARZA i 2 uczni przyjmę zaraz Katowice, ul. Kościuszki 26: 3523g

POWAŻNA firma budowlana przyjmie do robót na Śląsku samodzielnego majstra do robót żelbetonowych. Warunki dobre. Oferty z referencjami pod nr. „33" do Dziennika Zachodniego Katowice. 3522g

MURARZY szamotowych na dobrych warunkach przyjmie zaraz poważna firma budowlana. Zgłaszać się: Huta Batory, firma „Ignis". 3521g

POTRZEBNA zaraz ekspedientka (siła fachowa) z dłuższą praktyką do sklepu rzeźniczo-wędliniarskiego. Wynagrodzenie 3000 — 5000, całodzienne utrzymanie i mieszkanie. Kraków, Karmelicka 9. 975d

POTRZEBNY natychmiast fachowiec do zorganizowania i zaprowadzenia wytwórni pantofli domowych. Zgłoszenia: Kraków, Traugutta 2. 932d

PRAKTYKANT do księgarni poszukiwany. Zgłoszenia Księgarnia Raj Piotr Katowice, św. Jana 6. 967d

POTRZEBNA jest panienka do chłopczyka 9-letniego. Bytom, Dr. Rostka 21, m: 10: 3589g

POTRZEBNY uczeń rzeźnicki. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5376". 3582g

CZELADNIK krawiecki na duże sztuki potrzebny. Stanisław Owoc, Chorzów I Piastowska 19. 3579g

POSZUKUJĘ pomoc domową. Katowice, Szkolna 8, m. 7: 3578g

POTRZEBNE zupełnie zdolne krawczynie do Salonu mód. Katowice, Krakowska 51, m. 5. 3569g

WYCHOWAWCZYNI do dziewczynek 3 i 6-letn. potrzebna zaraz, fachowa i odpowiedzialna. Gliwice; Górnych Wałów 44. Lekarz: 997d

POSZUKUJĘ kierownika kancelarii notarialnej, względnie wykwalifikowanej siły biurowej, z dobrym maszynopisaniem Katowice, skrytka 321. 3580g

KAWIARNIA — cukiernia — restauracja w dobrym punkcie na Górnym Śląsku poszukuje kierownika - fachowca na własny rachunek z kaucją. Zgłoszenia do Czytelnika Katowice pod „333". 3567g

PRZYJMIEMY natychmiast rutynowaną siłę do statystyki. Ofery z życiorysem i podaniem warunków kierować do „Polpress" Bielsko, Kolejowa 3. (PAP) 985d

RUDZKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Rudzie Śl. zatrudni od zaraz 2 inżynierów lądowców: 6 techników budowlanych z uprawnieniem. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne kierować pod: Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. Dział Budowlany, Szyb Leona: ul 3-go Maja, tel. 52303; wewn. 07. 1001d

POSZUKUJEMY od zaraz inżyniera mechanika oraz inżyniera budowlanego lub technika budowlanego do pracy w wydziale technicznym Zjednoczenia na Górnym Śląsku. Oferty pod „Stała posada" do PAP Katowice. Jana 11. (PAP) 982d

CHORZOWSKI Zakład Przemysłowy zatrudni na stałe: rutynowaną siłę buchalteryjną jako pierwszą pomoc księgową, młodą siłę biurową do referatu sprawozdań, praktykanta biurowego. Zgłoszenia z dokładnym życiorysem przesłać Chorzów — skrytka pocztowa nr 44. 964d

POMOCNIK fryzjerski potrzebny. Warunki dobre. Wołkowski, Grodków, Wyspiańskiego 7: 957d

KROJCZEGO do robót masowych przyjmie Wytwórnia artykułów harcerskich w Niwce koło Mysłowic. Telefon 62-561. 3495g

POSZUKUJĘ 1 ogrodnika (pomocnika) i 1 woźnicę do jednego konia. Ogrodnictwo Katowice, Chorzowska 221. 3493g

UCZEŃ rzeźnicki może się zgłosić. Zgłoszenia Czytelnik Chorzów pod „Uczeń". 3476g

POTRZEBNA młoda panienka do prac handlowo-biurowych branży lekarskiej z czytelnym charakterem pisma i dobrym maszynopisem. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Poważne przedsiębiorstwo". 3472g

EKSPEDIENTKĘ pierwszorzędną i kucharkę przyjmę. Rzeźnictwo. Tadeusz Gruk, Chorzów: Katowicka 8. Telefon 403-96. 3465g

POMOCNICA domowa potrzebna do wszelkich prac na dobrych warunkach. Zgłoszenia Gliwice, Ogk. Kolberga 9. m. 3: 3457g

POSZUKUJĘ montera do chłodni. Kotyrba, Mysłowice: Stalina 11. 3500g

JAKO pomoc biurową przyjmę pracę od zaraz, znajomość maszynopisma. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Pomoc biurowa". 3508g

Posad poszukują

POSZUKUJĘ pracy jako gospodyni do dwóch lub jednej osoby w Katowicach lub Krakowie. Oferty Gliwice Dziennik Zachodni pod „1063". 3373g

SZOFER, kawaler z czerwonym prawem jazdy, kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni pod „5301". 3506g

PRZEDSTAWICIEL wytwórni win, obznajomiony po całej Polsce, zmieni posadę od 5. 3. 47. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Wina". 3491g

KTÓRY z Panów lekarzy ginekologów potrzebuje siły pomocniczej? — Zrobi dobry uczynek wdowie po lekarzu. Oferty Czytelnik Katowice pod „13". 3488g

MASZYNISTKA, pisząca bardzo biegle, przyjmie pracę w godzinach popołudn. względnie wieczorowych. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5315". 3470g

OSOBA starsza przyjmie pracę u jednej osoby z gotowaniem. Katowice, Mariacka 13, I p: w podwórzu, dla „Marty". 3512g

RUTYN. KSIĘGOWA - BILANSISTKA
młoda — zdolna **poszukuje posady** w poważnym przedsiębiorstwie, najchętniej Katowice. Warunek: mieszkanie. Oferty kierować do „Dziennika Zachodniego" pod nr. „926".

DOBRA siła biurowa księgowa przyjmie pracę godzinową. Zgłoszenia Oddz. Dzien. Zach: Zabrze pod „57": 3460g

FRYZJER męski poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Zabrze, 3 Maja 36, zakład fryzjerski, 3458g

MASZYNISTKA poszukuje pracy. Gliwice, ul. Zabrska 15, m: 1: 3455g

PANNA po liceum poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Praca". 3454g

SAMODZIELNA kucharka z kilkuletnią praktyką, uczciwa, gospodarna; samotna: poszukuje odpowiedniej posady na terenie Bytomia. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Zdolna". 3449g

MASZYNISTKA biegła, z długoletnią praktyką biurową, poszukuje posady w Bytomiu. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod „Sumienna". 3451g

POSZUKUJĘ posady w charakterze pielęgniarki lub ekspedientki. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5198". 3306g

KUCHMISTRZYNI, pierwszorzędna siła poszukuje pracy najchętniej do dużej instytucji. Oferty pod „Kuchmistrzyni" do Dzien. Zach. Katowice, 3 Maja 12. 3323g

MISTRZ tokarski dyplomowany szuka odpowiedniego stanowiska. Znajomość nowoczesnych obrabiarek: Oferty do Dzien. Zachodniego Bytom. pod „M": 3545g

JESTEM byłym niższym funkcjonariuszem miasta Lwowa, uczciwy i rzetelny. Poszukuję posady portiera, woźnego, lub konwojenta. Wiadomość: Bytom, ul. Mikołaja 1: Żukrowski. 3544g

TECHNIK budowlany, dobry kalkulator i długoletni kierownik robót, zmieni pracę od dnia 15. III. 47: Zgłoszenia: Dzien. Zachodni Bytom pod „13": 3543g

DWIE repatriantki posiadające 3 letnią praktykę fotograficzną, poszukują pracy. Specjalność operator - laborant. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom „Lwowianki". 3540g

PANNA Z ZAWODOWYM WYKSZTAŁCENIEM I PRAKTYKĄ POPROWADZI WCZASY, DOM WYPOCZYNKOWY, PENSJONAT, STOŁÓWKĘ LUB HOTEL. ZGŁOSZENIA Z WARUNKAMI DO WSPÓLNOTY, KRAKÓW, PLAC W. ŚWIĘTYCH 8 POD „112". 980d

CHOLEWKARZ samodzielny poszukuje pracy. Podać warunki. Kostyński Jerzy Kraków. Stradom 23 „Prima". 933d

INTELIGENTNA, kulturalna, 31-letnia: średnie wykształcenie, szkoła gospodarcza, obejmie każdą pracę. Najchętniej poprowadzę sklep, kawiarnię lub gospodarstwo samotnej kulturalnej osobie. Chętnie na wsi. Oferty Częstochowa: PAP Aleja 61 dla „Warszawianki". (PAP) 987d

INTELIGENTNA, średni wiek, uczciwa, zajmie się samodzielnie gospodarstwem pracujących osób, bez prania. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Zaraz 5323". 3530g

KSIĘGOWY znający wszystkie systemy, specjalista od podatków sporządza bilanse i odpracuje zaległość w godzinach popołudniowych. Oferty Czytelnik Katowice pod „Księgowy 5331". 3538g

MASZYNISTKA biegła; język polski poprawny, szuka posady. Oferty Czytelnik Katowice pod pod „Pracowita 5361". 3519g

Kupna

ZAKUPIMY narzędzia mechaniczne, maszyny, motory elektryczne, generatory samoch. Zgłoszenia po godz. 16-tej: **„ELEKTROMECHANIKA"** Katowice, Mikołowska 20. 3596g

KUPIĘ strugarkę podłużną do metali. Siemianowski, Warszawa, Naruszewicza 2. 2689g

PRASĘ MECHANICZNĄ do wyciskania owoców i jagód oraz suszarnię mechaniczną do suszenia owoców (śliwek) natychmiast zakupimy. Pośrednictwo zapłacimy. Zgłoszenia: Spółdzielnia Owocarsko-Warzywnicza; Sandomierz, ul. Żeromskiego; woj: kieleckie. 834d

OPONY z dętkami i z obręczami 16×1050 kupię. Obrębski Marian, Radzyń Podlaski. 871d

KTÓRA fabryka cukiernicza podejmie się stałej dostawy sucharków, biszkoptów, neapolitanek; czekoladek, cukrów itp. Zgłoszenia do PAP, Bielsko; Barlickiego 3, pod „Poważna hurtownia". (PAP) 903d

CIĄGNIK „BULDOG" w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Zabrze; ul. Klimasa 2, m. 2. 3322g

PORCELANĘ stołową, kryształy, szkło, ceramikę kupujemy większymi partiami. Bogusławski Łódź, Piotrkowska 100. (PAP) 789d

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy. „ENBEGEKA". **Katowice**, ul. Plebiscytowa 17, telef. 327-03. 736d

KUPIĘ kamienicę w Katowicach lub najbliższej okolicy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „3317". 3318g

SEGREGATORY używane, maszynki; do segregatorów w każdej ilości zakupuje „Rekord" Katowice; Słowackiego 28, tel. 315-58. 931d

KUPIMY opony 900 × 20. Telefon 315-75. Techn. Katowice, Pierackiego 10/11. 3412g

BECZKI drewniane kupuje Wielkp. Hurtownia Chorzów, Bieruta 6 tel. 407-53. 3407g

NAPRAWA, przeróbki maszyn do pisania, liczenia, księgowania. Kupuję maszyny do liczenia, pisania, części. Kajda; Gliwice, Zwycięstwa 26. telefon 20-92: w podwórzu II piętro. 1003d

RUDZKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Dział Budowlany w Rudzie Śl. zakupi natychmiast 2 aparaty do spawania autogen, mogą być używane, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia kierować pod: Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Dział Budowlany, Szyb Leona, ul. 3-go Maja, tel. 52303; wewn: 07. (PAP) 1000d

KOREK w płytach lub wyściółki korkowe do dwóch milimetrów grubości, każdą ilość kupi: Wytwórnia Obuwia Zastępczego Moczarski Tadeusz, Częstochowa; Orzechowskiego 5. (PAP) 983d

KUPIĘ maszynę do lodów i urządzenie do fabrykacji cukierków. Częstochowa, Aleja N. M. Panny 16, Cukiernia Wł: Weber: (PAP) 984d

OPONY kupię i dętki rozmiary 1050×20, 1125×20. Częstochowa, Nadrzeczna 34, telefon 20-33. (PAP) 986d

KSIĄŻKI fachowe, niemieckie tylko nowszych wydań oraz polskie naukowe, powieściowe kupuje stale Księgarnia Katowice. Kościuszki 25 tel. 343-34. 961d

MEBLE nowoczesne używane kupuje Skład mebli Katowice, Młyńska 14. 960d

DO Citroena typ 7 zakupimy: 5 feg, kompletne sprzęgło, 2 lampy podłużne na błotniki. Oferty do Zjednoczenia Biur Projektowo Montażowych dla Górnictwa, Katowice, ul Zamkowa 3. Wydział Zaopatrzenia. 959d

DENTYSTYCZNE artykuły — kupuje — sprzedaje „Dental" Szrama i Kasprzyński Poznań ul. Fredry 3. 946d

TORPEDA, ŁAŃCUCHY ROWEROWE, siodła i wszelkie części rowerowe kupuje „Śląska Centrala Rowerów" Katowice, 3 Maja 23. 945d

KUPIĘ kilka maszyn słupkowych. Zgłoszenia: Kraków, Targowa 2. 936d

WAGĘ da noworodków, maszynę do pisania kupię. Zgłoszenia Katowice Dziennik Zachodni pod „Waga". 3486g

KUPIE samochód ciężarowy na chodzie. Wiadomość telefon 222-31. 3498g

KUPIĘ parcelę lub domek w okolicy Katowic. Oferty pod nr. „5289" Czytelnik Katowice. 3499g

Restauracja »Pod Koleją«
KATOWICE, UL. 27 STYCZNIA NR 15
(dawn. Wojewódzka)
urządza w poniedziałek 3. i wtorek 4. marca br.
Wielkie świniobicie
Podgardle i kiszki z kotła w poniedziałek od godz. 12.
W środę sprzedaż kiszek poza dom. 916

SILNIKI ELEKTRYCZNE 1—5 KM 220/380 V, 1400 lub 2800 obr/min., wyłączniki ciśnieniowe do hydroforów, wyłączniki pływakowe, pompy odśrodkowe, kupuje stale: Biuro Techniczne Inż. Jan Rolle; Kraków Floriańska 20, tel. 571-48. 867g

KUPIE samochód półciężarowy 1 tonówkę w dobrym stanie. Zgłoszenia Katowice telefon 305-03. 3565g

KUPIMY piłę taśmową od 600 — 800 mm, heblarkę oraz piłę do przerzynania drzewa okrągłego na benzynę. Zgłoszenia kierować Fr. Mazurkiewicz, Wytwórnia beczek, Żywiec, Św. Krzyska 45. 3554g

MOTOCYKL 200 ccm dobry kupię. Oferty Dzien. Zachod: Katowice „5281". 3553g

WÓZKI do rozwożenia lodów kupię. Zgłoszenia Zabrze Dz. Zach: pod „Kilka": 3549g

BUTELKI do lemoniady, piwa każdą ilość kupię. Płacę najwięcej. Bytom, Plac Słowiański 8 m. 4 tel: 28-93. 3542g

MOTOR do samochodu Chevrolet — Canada ; do Zisa kupimy. Wiadomość Kraków, tel. 587-11: 977d

PRASĘ ręczną balansową około 20 ton zakupi Wytwórnia Wesely Kraków. Mostowa 4. 978d

KUPIE jadalnię w dobrym stanie. Oferty Czytelnik Katowice pod „5362". 3518g

GUZIKI, igły, nici: taśmy: koronki; dodatki krawieckie: bieliznę: kupuję w większych ilościach. Mikulczyce, 3-go Maja 14, tel. 2268: 3557g

MEBLE — sypialnię, stołowy kupię. Zabrze, tel. 22-68: 3556g

KUPUJEMY książki polskie i naukowe niemieckie, nuty, materiały piśmienne i biurowe. Księgarnia Raj Potr Katowice, św. Jana 6. 968d

KUPIE maszynę elektryczną do robienia lodów. Zgłoszenia telefon 406-83. 3566g

OŚ zmienną z ciężarkami do ciężkiej atletyki kupię od zaraz. Bierutów pow. Oleśnica Długanice 23: 966d

RADIOAPARATY oraz lampy wszelkich typów kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20.

Sprzedaże

NASIONA świeże gwarantowane nadeszły w różnych gatunkach. Skład nasion. Olejniczak Bronisław, Częstochowa, Aleja 9. 693d

FUTRO breitszwancowe czarne, luźne, eleganckie, okazyjnie sprzedam. Bytom: Słowackiego 17 m. 3 tel. 28-91: 3248g

FOTOGRAFIE nagrobkowe porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 1007d

STEMPLE kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. informujemy listownie. 1008d

NASIONA warzywne kwiatowe rolne
poleca
SKŁAD NASION
BRACIA WNĘK
Katowice, ul. Kościuszki 2. — Wysyłka za zaliczeniem. 752

KAPUSTĘ kiszoną, ogórki kwaszone w occie, powidła poleca Wlkp. Hurt. Warzyw i Owoców Chorzów, Bieruta 6 tel. 407-53. 3406g

SPRZEDAM szpitalowi krótkofalówkę dwulampową z dwiema zapasowymi lampami, cena 300 tysięcy. Racibórz, Winna 4 — Knogala Anjela. 3399g

RADIO nowoczesne 6 lamp z magicznym okiem sprzedam. Bytom, Klonowa 14 m. 1. 3396g

OKAZJA! Sprzedam **BUCHARĘ** i inne perskie dywaniki. Bytom, Witczaka 71/5. 3368g

SPRZEDAM domek - willę nieukończoną z ogródkiem w Piotrowicach. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „600". 3285g

KARBOLINEUM podwójnie stężone „Acola" 10 t okazyjnie do sprzedania. „Wosta" Katowice. Moniuszki 12. 3421g

OPEL — Olimpia po generalnym remoncie do sprzedania. „Wosta" Katowice, Moniuszki 12. 3420g

SZCZENIĘTA, szkockie owczarki „Collie" po importowanych rodzicach, rodowód 5 championatów świata w Birmingham, sprzedam; B. Marszel, Kalisz; Legionów 62. 3292g

SPRZEDAM dom w Katowicach, Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5185". 3516g

KAPELUSZE męskie „Milano", kapelusze damskie dostarcza Fabryka kapeluszy Bytom, Rynek 20, tel. 28-91. 3347g

NASIONA
rolne, warzywne, kwiatowe poleca hurtowo i detalicznie
HODOWLA I SKŁAD NASION „Zagon"
Katowice, ul. Słowackiego 39, tel. 364-73, (933)

MOTOR elektr: 12 PS: 150 V 1440 obrotów oraz platformę 3 — 4 ton sprzedam. Zgłoszenia tel. 410-89: 3575g

CZERNIDŁO szybkoschnące do wszelkich skór, najlepsze o nazwie „Orion". Składnica fabryczna Katowice, ul. Starowiejska 3; telefon 354-64. 998d

UWAGA!!
Podwieczorki taneczne
w każdą niedzielę i święta od godz. 17-19 z pełnym programem artystycznym
w „BAGATELI"
Katowice, ul. Plebiscytowa nr. 3. Tel. 333-03 i 301-08.

SAMOCHÓD ciężarowy: „Zis" 3 1/2 tony, remont generalny, sprzedam, Katowice, Krakowska 12. 3595g

SPRZEDAM maszynę trykotarską ręczną, rozmiar 50 i 70 cm nr. 8 i ketelówkę. Zgłoszenia Kraków, ul: Na Groble 12/8, Murowański Bolesław. 979d

PLUSKIEWKI, spinacze wsuwki do włosów wysyła odwrotnie za zaliczeniem Wytwórnia Wesely Kraków, Mostowa 4. 981d

SŁODOWE CUKIERKI
MALTO
OD KASZLU
smaczne i skuteczne.
Składnica: Katowice, Pl. Wolności 11, m. 3, telefon 337-61. (906)

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 973d

MASZYNĘ do pisania (Mercedes) w b. dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Czytelnik Dział ogłoszeń Katowice, 3 Maja 12.

FUTRO męskie sprzedam. Chorzów, pl. Mickiewicza 8, m: 6: 3533g

Mieszkania

ZAMIENIĘ 5 pokojową komfortową willę z ogrodem w Gliwicach na 2 — 3 pokoje w Katowicach. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni pod „5271". 3415g

POSZUKUJĘ dwóch pokoi z kuchnią z wygodami w Sosnowcu Zwrot wszelkich kosztów zapewniony. Oferty Częstochowa, PAP, Aleja 61 pod „Solidny". (PAP) 920d

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokojowe w centrum Katowic i 4 pokojowe w Świętochłowicach na 3 — 5 pokojowe w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „5401". 2594g

DUŻY; słoneczny pokój, centralne ogrzewanie, osobne wejście, używanie łazienki i kuchni zamienię na pokój kuchnię lub większe w Katowicach. Oferty Dz. Zach: Katowice pod „5370". 3571g

Lokale handlowe

SKLEP z urządzeniem nadający się na restaurację lub piwiarnię do odstąpienia. Wiadomość w sklepie, Będzin Małachowskiego 52. 3265g

LOKALU sklepowego całego względnie połowę w centrum Katowic poszukuję. Zgłoszenia Kraków, Kraszewskiego 28/3. 877d

PIEKARNIĘ w Zabrzu odstąpię z powodu wyjazdu za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Zabrze pod „Piekarnia 29" 3430g

STAJNI z placem i ewentualnie pomieszczenia na garaż, poszukuje „Śląska Spedycja i Transport" Katowice, Stawowa 20. 3403g

ZAKŁAD KRAWIECKI w Bytomiu odstąpię za zwrotem kosztów remontu z powodu wyjazdu, Wiadomość: Webera 4 I p. 3546g

Nauka i Sztuka

KURSY kroju damskiego nowoczesną metodą według najnowszych żurnali wyucza Sojkowa, Katowice, Teatralna 10. 3485g

MASZYNOPISMA i STENOGRAFII nowoczesną metodą uczy dypl. naucz. Szybkie wyniki: Katowice; Wita Stwosza 6, parter. 3466g

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt: 105 842d

Zguby

UWAGA! Zginął pies, biało czarny spaniel, długi ogon: wabi się „Boy". Za odprowadzenie lub wiadomość, gdzie się znajduje: dobre wynagrodzenie. Katowice, Św. Jana 9,5, telefon 330-64: 3531g

Zaginęła teczka skórzana
z aktami handlowymi w dniu 27. II. br. w autobusie Krakowskiej Spółdzielni (odjazd z Krakowa godz. 13,25). Upraszam o zwrot aktów. Teczkę można zatrzymać.
Biuro handlowe Adam Kołodziejczyk, Mysłowice, Zachęty 9 914

Poszukiwania

POSZUKUJĘ męża Franciszka Jędrzejaka, ostatnio przebywającego w Jugosławii w 1944 r. O łaskawe wiadomości prosi żona. Wiadomość kierować na adres Helena Jędrzejakowa Katowice — Brynów, Kochłowicka 7 m. 37. 3324g

WILK Jan — Zabrze, 3 Maja 33 poszukuje Magańskiego Stanisława ze Lwowa, Białochorszcze. 3402g

WIERZBICKIEGO Sergiusza, studenta politechniki warszawskiej przebywającego do 1940 w Pińsku poszukuje rodzina. O wszelkie wiadomości o nim upraszą się na adres Łódź, Rzgowska 33a m. 8 N. Wierzbicka. 3378g

TADEUSZA KACZOROWSKIEGO ze Lwowa — Kleparowa ur. w 1926 r. przebywającego na robotach przymusowych w Monachium, poszukuje rodzina. Wiadomości kierować na adres: Kaczorowska Katowice, ul. Jordana Baraki PUR-u. 3377g

PORUCZNIK Poznański Bolesław ze Lwowa proszony jest o podanie swego obecnego adresu. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom pod „Siemanowice". 3138g

POSZUKUJĘ Stanisława **STOLARCZUKA** dentysty ze Stanisławowa. Wiadomość kierować Cecylia Skrętkowicz Siemianowice Śląskie, Śmiłowskiego 7. 970d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione na poczcie 3 zezwolenia na wywóz części silników, półfabrykatów z Prądnika do Cieszyna nr 787, do Bielska nr 789, do Łodzi nr 788: z dnia 15.I.47 r: ważne do dnia 15:III: br: wystawione na Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych, Katowice. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. 3445g

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie tymczasowe, Kroker Zofia Golejów. 3438g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr 10034. Smuda Eryk. Zabrze, Górnicza 7: 3592g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr 27195 na nazwisko Kudełko Paweł Bytom, Muszalika 37. 3590g

Matrymonialne

OŻENISZ się dobrze, wyjdziesz za mąż — poprawisz sobie byt. Nadeślij fotografię — podaj lata — życzenia. Skutek gwarantowany — wydatek minimalny. Koszty porta zł 50.— Adresować: B. Vapuro, Katowice, skrzynka pocztowa 376. (PAP) 1002d

KTÓRY z panów zdecyduje się poślubić samotną, inteligentną, zyska dobrą żonę — przyjaciela. Zdecydowani napiszą: Wspólnota Kraków, plac W. Świętych 8 pod „143". 976d

PANNA lat 45 posiadająca gotówkę i zawód pozna poważnego pana w celu matrymonialnym. Oferty Wspólnota Kraków, Pac W. Świętych 8 pod „113". 937d

SAMOTNA, inteligentna, na posadzie; posiadająca mieszkanie w Katowicach, pragnie poznać pana od lat 47 inteligentnego, kulturalnego i wartościowego człowieka, który tęskni za ciepłem i szczęściem ogniska domowego, a który stracił w czasie wojny wszystko i wszystkich. Listy kierować: Katowice — poste restante — okazicielka legitymacji nr. 85. 3535g

Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH
Mieczysław Studencki
Katowice, Stawowa 5
Telefon 34870 i 34872
wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku.

Lekarskie

CHORZY! Gruźlicę, bronchit, astmę zadawnioną; katar; zaflegmienie: kaszel leczy „PINUZAN" pod gwarancją. Do nabycia w aptekach. Wytwórnia Farm. Chem: „Zdrowie"; Katowice, Warszawska 56. 1004d

Reumatyzm, bóle stawowe i artretyczne usuwa skutecznie BALSAM MENTOLOWY z „GOŁĄBKIEM". Wytwórnia Chem. - Farm. R. M. Witkowski, Kraków, Wielopole 3. 479

Różne

JĘCZMIEŃ na kaszę! Po remoncie młyna przyjmuje do przemiału Władysław Zieliński Zagórze k/Dąbrowy Górniczej, tel. 68054. 3497g

ZA długi mojej żony z domu Kupczak nie odpowiadam. Irzykowski Władysław, Lipiny, plac Czerwonej Armii 7. 3479g

UWAGA! DNIA 19. II. BR: ZGINĄŁ PIES WILCZUR, WABI SIĘ LUX. OSTRZEGA SIĘ PRZED KUPNEM. ODPROWADZIĆ ZA NAGRODĄ, GLIWICE; UL. BELDONA 6, m. 4: 3456g

OSTRZEGA się przed kupnem skradzionej maszyny do liczenia marki „Brunswig" nr. 201176, model 20. Centrala Dostaw Drzewnych Przem. Węgl. 3452g

NAJNOWSZE fasony damskie, męskie wykonuje zakład krawiecki Jana Siewierskiego Katowice, pl. Miarki 2. 819d

NIKLOWANIE, chromowanie. Bytom, Moniuszki 7. 1009d

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D. P. S. Katowice, ul. Sobieskiego 24, tel. 352-96 po godz. 16 tel. 351-45. 1010d

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia: Katowice, ul. Mariacka 37/3, tel. 334-94. 3327g

HALLO! Pan Witek z Sosnowca, 13 godzin jazdy pociągiem towarowym w środę wieczór, dnia 19 lutego na linii Katowice — Kraków. W sobotę spóźniłam, Autobus przyjechał do Katowic na trzecią. Proszę o wiadomość: Poste restante Gliwice, dla Stasi. 3333g

FILATELISTYKA „Kosmos" Sosnowiec, Żymierskiego 24. Kupno — sprzedaż — zamiana. Cenniki bezpłatnie. 3572g

PANA z Gliwic, brunet niski w brązowym ubraniu, który był na zabawie w sobotę 15. II br. u „Reksa" w Bytomiu, proszę o adres do Dzien. Zachodniego Katowice dla „Mari z Katowic". 3570g

RADIOODBIORNIKI naprawia szybko, fachowo i tanio RADIOKLINIKA, Katowice, Kościuszki 8. 988d

POSZUKUJĘ SUCZKI, PRAWDZIWEGO „MOPSA" DO POKRYCIA PSEM TEJ SAMEJ RASY. ZGŁOSZENIA „CZYTELNIK". KATOWICE, POD „MACIUŚ".

Składnica Dentystyczna
BYTOM 802
ulica Jagiellońska 3, m. 6, II p. Tel. 39-21
Kupno! -o- Sprzedaż!

Na **Gdańsk — Gdynię** i województwo
przedstawicielstwa
ewent. ze składnicą poszukuje kupiec z długoletnią praktyką z własnym kapitałem. Zgłoszenia do „Dziennika Bałtyckiego" Gdynia, ul. 10 Lutego pod „Kontakt handlowy". 919

Remont i naprawa
samochodów i motocykli
Ładowanie akumulatorów
przeprowadza fachowo i szybko **AUTO-TECHNIKA, CHORZÓW, Katowicka nr. 40, telefon 407-25.** 928

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12
R 22527